Nr. 165. Wtorek, 21 Lipca 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej udzielić zezwolenia na przyjęcie i noszenie: wspólnemu Ministrowi wojny generałowi kawaleryi Edmundowi Krieghammerowi wielkiej wstęgi królewsko-pruskiego orderu Orła czerwonego; generał-adjutantowi Jego ces. i król. Mości, generałowi kawaleryi Edwardowi hr. Paarowi królewsko-pruskiego orderu Orła czarnego; generałowi kawaleryi Aleksandrowi hr. Üxküll-Gyllenbandowi, komendantowi II. korpusu i komenderującemu generałowi w Wiedniu, wielkiej wstęgi królewsko-pruskiego orderu Orła czerwonego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 lipca b. r. nadać najmiłościwiej starszemu radcy budownictwa w galicyjskiej służbie budownictwa, Maciejowi Cholewa Moraczewskiemu, order Korony Żelaznej klasy trzeciej, z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu radcę wyższego sądu krajowego, dr. Rudolfa Séau-Ertla w Wiedniu, oraz radców wyższego Sądu krajowego dr. Karola Skalitzky'ego w Pradze i Karola Auenegg Grienauera w Wiedniu, radcami Dworu najwyższego Trybunału sądowego.

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował stałymi inspektorami w IX. klasie rangi dotychczasowych prowizorycznych c. k. inspektorów szkolnych okręgowych: 1) Kazimierza Dobrowolskiego dla okręgu szkolnego borszczowskiego, 2) Józefa Dobródzkiego dla okręgu szkolnego nadwórniańskiego i bohorodczańskiego; 3) Karola Falkiewicza dla okręgu szkolnego gródeckiego i rudeckiego; 4) Ks. Ludwika Fąferkę dla okręgu szkolnego myślenickiego; 5) Adama Hartleba dla okręgu szkolnego zbaraskiego; 6) Juliana Loskowicza dla okręgu szkolnego sokalskiego; 7) Jana Łeszegę dla okręgu szkolnego bóbreckiego; 8) Ks. Walentego Mazanka dla okręgu szkolnego łańcuckiego; 9) Edwarda Nowotnego dla okręgu szkolnego nowotarskiego; 10) Antoniego Rinka dla okręgu szkolnego mieleckiego i 11) Henryka Welfego dla okręgu szkolnego kolbuszowskiego i ropczyckiego.

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował: Karola Władysława Polankiewicza nauczycielem szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie; Wojciecha Polka, nauczycielem szkoły ćwiczeń w Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie; Mieczysława Hlavatego i Apolinarego Lewickiego, nauczycielami szkoły ćwiczeń w Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze; Jakóba Mikołajewicza, prowizorycznym nauczycielem szkoły ćwiczeń w Seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu i Michała Kronenberga, prowizorycznym nauczycielem szkoły ćwiczeń w Seminaryum nauczycielskiem w Tarnowie.

P. Minister rolnictwa zamianował komisarzy inspekcyi leśnej Ottona Loebla i Wiktora Dobruckiego starszymi komisarzami leśnymi w służbie techników leśnych administracyi politycznej.

Ministerstwo handlu zamianowało c. k. oficyałów pocztowych: Teodora Lewkowa we Lwowie i Sabina Bajewskiego w Kołomyi c. k. kontrolorami pocztowymi w Kołomyi.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało koncepistę skarbu Stanisława Buszka komisarzem skarbu w IX klasie rangi, a praktykanta konceptowego Juliana Podczaskiego koncepistą skarbu w X. klasie rangi.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu zamianowało praktykanta rachunkowego Stanisława Sąsiadę asystentem rachunkowym w XI. klasie rangi.

Dnia 18 lipca b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XLV i XLVI zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt XLV zawiera:

Nr. 115. Dokument koncesyjny z dnia 13 czerwca b. r., na budowę kolei lokalnej z Cieplic (Settenz) do Liberca (Reichenberg).

Nr. 116. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 30 czerwca b. r., w sprawie udzielenia koncesyi na sieć wąskotorowych małych kolei *(Kleinbahnen)*, pędzonych siłą elektryczną w Pilznie i okolicy (w Czechach).

Zeszyt XLVI zawiera:

Nr. 117. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu i handlu z dnia 16 lipca b. r., w sprawie zniesienia wydanego rozporządzeniem z dnia 3 czerwca 1893 (Dz. u. p. nr. 88) zakazu dowozu i przewozu towarów z Rossyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 lipca.

Nadspodziewanie długo przeciąga się przesilenie gabinetowe we Włoszech. Przesilenie samo dla siebie było rzeczą z góry przewidywaną i nie miało w sobie zgoła charakteru symptomatycznego; nie było zatem niespodzianką. Gdy w dniu 3 marca b. r. Crispi pod druzgocącem wrażeniem klęski pod Aduą, nie czekając na wotum parlamentu, wręczył królowi Humbertowi prośbę o dymisyę, — król zwrócił się z wezwaniem o utworzenie gabinetu do męża, który dawał wszelką rękojmię, iż odpowie ważności zadania i powadze chwili a opanuje przedewszystkiem trudności natury wojskowej. Mężem tym był generał Ricotti. Generał potrzebował jednak gabinetu silnego, potrzebował fachowych w rozmaitych gałęziach życia państwowego doradców i kogoś, kto zechciałby wziąć na swe barki ciężar kierowania ogólną polityką. Zwrócił się o to do margr. Rudiniego, który chociaż nie zupełnie zgadzał się z generałem w jego zapatrywaniach, przyjął jednak na siebie trudny ten obowiązek, gdyż jest zdania, że prawemu synowi kraju nie przystoi usuwać się od politycznej misyi wtedy, gdy dobro ojczyzny tego koniecznie wymaga. Łatwo jednak zrozumieć, że w pospiechu, z jakiem wówczas musiano składać gabinet, trudno było przebierać pomiędzy kandydatami do tek, zwłaszcza, iż w tak ciężkich, jak owa, chwilach, nie bywa ich za wielu. Gabinet zatem złożono czemprędzej a gabinet ten: Rudini-Ricotti spełnił swoją misyę, gdyż utwierdził zachwiane stanowisko Włochów w Erytrei, uwolnił Włochy od niebezpieczeństw ekspanzywnej polityki afrykańskiej, przywrócił blask oręża włoskiego, utrzymał w nienaruszonym stanie stosunki zewnętrzne i porządek wewnętrzny w państwie a nawet przystąpił do rozwiązania trudnego problematu sprawy sycylijskiej. Gdy jednak przejściowy okres niebezpieczeństwa minął a stosunki po-

---

110)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

X.

(Ciąg dalszy).

U Dziuni zastał Ludkę, wyrecytował jednym tchem co słyszał. Ludka się śmiała, lecz Dziunia przyjęła tę wiadomość tragicznie.

— Wszędzie, gdzie tylko się zjawię, rozbijam trupy, rozpędzam ludzi.

— Moja droga, wchodzisz, jak anioł niosący światło i dla tego szatany ciemności uciekają przed tobą... — wydeklamowała Ludka.

— Wprawdzie jest to „kwestya“, powtórzona z „Żyda wiecznego tułacza“ — rzekł Janek — ale wybornie dobrana. Gdybyś paniusia była taka jak oni, dopasowałabyś się do nich i zgoda. Lecz jesteś inną i dziękuj Bogu, że jesteś inną. Nieraz się siebie pytam, dla czego Dziunia jest inną?... Co się stało, że jest inną?... nie mam odpowiedzi, ale zdaje mi się dla tego, że Dziunia ma talent i kocha sztukę na prawdę, bez blagi.

— Bodaj i to, że mam uczciwą matkę — rzekła Dziunia z wiarą.

Janek zamilkł.

— Cóż, nie wierzysz, że mnie matka kocha szczerze, gorąco i że ta miłość jej wychowała mnie i zrobiła uczciwą?...

— Wierzę — rzekł — i ja szanuję i kocham mamę. Chodźcie panie na próbę, już czas, tylko naprzód trzeba obmyśleć, kto będzie grał Hamleta, gdy Am drapnie!

— Ty! — zawołała Dziunia.

— Paniusia żartuje — chłopak się zarumienił z radości. — Coby na to powiedzieli Kudelkiewicz i Gąsior?

— Ty — powtórzyła Dziunia — Kudelkiewicz komik, Gąsior robiłby Hamleta, jak Franciszka Moora, nie można z nim grać. Rolę umiesz?...

— Na pamięć wybornie. Pocałował Dziunię w rękę i wyleciał jak z procy. Radość go gnała, bał się, żeby nie oszaleć. Zleciał na dół do Dunajca, wykąpał się, oprzytomniał do tyla, że mógł panować nad sobą. Na drodze spotkał mistrza.

— Am — szeptał — poleci za dyrektorową, a ja za niego z Dziunią gram Hamleta.

Mistrz trzasnął go w kark.

— Któż? — pytał Janek — Kudelkiewicz, Gąsior?

— A Werner łajdaku? zapomniałeś o Wernerze. Rolę króla oddam Gąsiorowi, sam wezmę Hamleta.

— Nie zrobisz tego — rzekł wzruszony Janek.

— Ale wiedz, że mógłbym.

— Jeżeli tylko zmiarkujemy, że Am drapnie, przerobimy Hamleta.

— Przy herbatce — zakończył mistrz.

Za kulisami Hora odrazu wystąpiła w roli dyrektorowej. Kudelkiewicz, jako największa miernota, potrzebujący łaski, pierwszy pocałował ją w rękę, za nim poszła służba, za służbą naiwna, za naiwną aktorki i aktorzy. Hora uczuła rozkosz władzy i panowania, stała się wyniosłą, dla uniżonych łaskawą, dla wszystkich wytworną damą, nie mówiła lecz rozkazywała z tym przedziwnym uśmiechem królowej nie znoszącej opozycyi.

Gąsiora na próbie nie było. Hora przywitała Ama dumnie i zimno. Chciała odrazu kark jego pochylić do swych nóg, lecz Am czując piętnaście tysięcy u Kloci, nie dał się, karku nie ugiął, owszem rad był skorzystać i przy pierwszem starciu wywołać burzę, aby upozorować swój wyjazd. Hora znów ze swej strony chciała pokazać aktorom nieskazitelność dyrektorowej, wierność nowemu panu i chcąc pozbyć się pokus i udręczeń, wywoływanych widokiem Ama, rada nawet była nie widzieć go.

Zaczęła się podjazdowa walka, w której wykwintność Hory i jej dowcip walczyły z brutalnością i bezczelnością Ama. Słysząc to Janek szeptał do Dziuni.

— Paniusiu, gram Hamleta, przysięgam, że go gram, jeżeli tylko paniusia nie żartowała. Am wie co robi, Am przyszedł z planem. Musiał naprzód wszystko ułożyć z Klocią i wie wiele Klocia zabrała ze sobą gotówki.

Hora obejmując dyrektorstwo po Kloci, objęła wszystkie po niej role. W Hamlecie grała matkę. Am w wielkiej scenie z matką był bardzo wymowny, ciskał się jej do oczu i z tak ordynarnem obrzydzeniem wyrzucał jej, jak mogła zapomnieć o pięknym jego ojcu dla tego rudego psa, że Hora bladła, zaciskała zęby i poprzysięgała mu zemstę.

Gromadka aktorska skupiła się, czekając na wybuch ze strony Hory. Hora jednak nie wybuchała, bała się głośnej awantury, którаby mogła otworzyć oczy Gąsiorowi na jej dawny stosunek z Amem; mogłaby stracić dzisiejszą pozycyę, Gąsior mógłby ją wypędzić. Przed myślą tą drżała.

Po skończonej scenie odezwała się spokojnie:

— Pan Am grał jak nigdy.

— Czułem się we własnej skórze — odpowiedział wyzywająco. — Mówiłem o ojcu, myślałem o sobie.

Hora zbladła, lecz zamilkła, Janek szepnął do Dziuni.

— Będę grał Hamleta! — i z radości zatarł ręce.

Podczas sceny obłąkania Ofelii, Hora zbliżyła się do Ama.

— Pan chcesz uciec za Klotyldą i aby swą ucieczkę upozorować, szukasz awantury.... i po co? Możesz lecieć bez awantury. Klocia zabrała piętnaście tysięcy, nikt jej nie będzie gonił i odbierał.... jej są, uczciwie zarobione. Po cóż zwlekać? Klocia tęskni, panu pilno. Klocia musiała zostawić na drogę, jeśli nie, przyszlę panu trzydzieści papierków.

— Horo! ty mnie już nie kochasz — zaczął Am tragicznie.

— Zapominasz się pan — odparła Hora wyniośle — jestem żoną, dyrektorową i uczciwą kobietą. Ostatni raz przebaczam panu niewłaściwość wyrażenia; gdyby się powtórzyło, poskarżę się mężowi....

— Kiedy tak, przepraszam — odrzekł Am — czuję, że nie mam co tu więcej robić i czekam od pani dyrektorowej na koszta podróży przyrzeczonych trzydzieści guldenów.

— Dostaniesz je pan dziś jeszcze.

— Któż mnie zastąpi w Hamlecie?..

— Co za skrupuły — zaśmiała się Hora — jeśli się nikogo nie znajdzie, to i Hamleta może nie być. Gościnna będzie mieć mniej o jeden występ.... mniej o jeden wieczór tryumfów. Może się obrazi i zerwie kontrakt.... właśnie tego pragnę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wróciły do normalnego stanu, wystąpiły na jaw różnice w łonie rządu, tkwiące w nim od samego początku. Uwydatniło się to zwłaszcza przy projekcie gen. Ricottiego zreformowania armii włoskiej w duchu obcięcia budżetu wojskowego i zmniejszenia stopy czynnej tej armii o siedmdziesiąt tysięcy piechoty, trzydzieści pięć szwadronów jazdy i blisko trzysta armat. Reforma taka nie zgadzała się z zapatrywaniami Rudiniego, a już przedewszystkiem z wolą króla Humberta. Rudini począł stawiać trudności doprowadzeniu tej reformy teraz do skutku, w obec czego Ricotti się usunął, a przy tej sposobności nastąpiło — według słów niemieckiego poety — ogólne *Scneidung der Geister*. Z gabinetu ustąpili także inni ministrowie, których zapatrywania nie zupełnie się pokrywały z zapatrywaniami premiera i powstał — zupełnie nowy gabinet. W gabinecie tym zasiędą napowrót politycy włoscy, którzy już dawniej piastowali teki ministeryalne, jak generał Pelloux, minister wojny w pierwszym gabinecie Rudiniego (1891), lub Luzatti, uchodzący za najpierwszego ekonomistę włoskiego.

Najmniej jednak spodziewanem było usunięcie się ministra spraw zagranicznych, księcia di Sermoneta. Gdy zmiana w osobie kierownika zagranicznej polityki włoskiej już sama dla siebie we Włoszech i zagranicą zdolna była wywołać ogólne zainteresowanie, to zwiększyło się ono jeszcze bardziej, skoro się dowiedziano, że Rudini postanowił tekę tę ofiarować sześćdziesięciokilkoletniemu senatorowi, margrabiemu Visconti-Venosta, który ma za sobą wybitną karyerę polityczną i dyplomatyczną. Jak zazwyczaj we Włoszech przy zmianie w osobie ministra spraw zagranicznych, podobnie i tym razem ze strony radykalnej wywołano długą i jałową dyskusyę na temat przychylności nowego kierownika spraw zagranicznych dla trójprzymierza, jak gdyby Włochy dla osoby ministra spraw zewnętrznych mogły porzucić bezpieczne tory swojej długoletniej polityki zagranicznej. Chociaż zatem dobrze tam wiadomo, że Włochy niewzruszenie trwają przy odnowionych świeżo na nowo traktatach, wielu jednak, pragnąc dać dowód niechęci swej dla tych traktatów, poczęło przypisywać margr. Visconti-Venosta wybitną przychylność dla Francyi a obojętność lub zgoła ukrytą niechęć dla trójprzymierza. Twierdzenia te spotkały się z urzędowem zaprzeczeniem ze strony dziennika *Opinione*, który w dłuższym artykule wykazał, iż przyszły minister nietylko najzupełniej zgadza się z dotychczasowym kierunkiem włoskiej polityki zagranicznej, lecz nawet był jednym z tych, którzy przymierzu Włoch z Austro-Węgrami i Niemcami utorowali drogę. Początki trójprzymierza tkwiły już bowiem w wizytach, które król Humbert złożył na Dworach wiedeńskim i berlińskim w roku 1874, a w wizytach tych towarzyszyli królowi pp. Mingheti i.... Visconti-Venosta. A ten argument zmusił nawet radykalne dzienniki włoskie do przyznania, iż „nie należy się łudzić mglistą legendą o frankofilstwie Visconti-Venosty!“

O powodach, dla których oficyalna nominacya nowego gabinetu dotychczas jeszcze nie nastąpiła, krążyły również najbardziej fantastyczne pogłoski. Według nich Visconti-Venosta nie dał jeszcze stanowczego przyrzeczenia, iż przyjmie tekę spraw zagranicznych, a wstąpienie swe do gabinetu uczynił zawisłem od spełnienia niektórych warunków, jak w szczególności od usunięcia ambasadorów włoskich w Berlinie i Wiedniu p. Lanzy i hr. Nigry. Tendencyjność tych doniesień jest zbyt widoczna, ażeby trzeba było stwierdzać, iż są one bezpodstawną i nieprawdopodobną kombinacyą. O wiele prawdopodobniejszem zdaje się być doniesienie jednego z niemieckich dzienników, że powodem wahania się margrabiego Visconti-Venosta jest fakt, iż przesilenie gabinetowe załatwiono przed jego przybyciem do Rzymu, nie zasięgnąwszy w tej mierze jego zdania, a przedewszystkiem to, że Vinsconti-Venosta nie jest zadowolony z kroków, jakie książę Sermoneta przedsięwziął w sprawie tunetańskiej, do której Visconti przywiązuje bardzo wielką wagę. Ponieważ zaś traktat między Włochami a Tunisem wychodzi z mocy już we wrześniu, przeto skuteczna akcya dyplomatyczna jest już obecnie spóźniona. Najprawdopodobniej jednak Visconti chce uzyskać dla zamierzonej przez siebie polityki afrykańskiej aprobatę ze strony króla Humberta — król zaś wyjechał był z Rzymu do Monzy, ażeby dzień imienin królowej Małgorzaty spędzić z nią razem i dzisiaj dopiero powraca do Rzymu. Dzisiaj też zapewne przesilenie będzie załatwione ostatecznie, a to tem bardziej, że według ostatnich depesz, Visconti-Venosta miał oświadczyć, iż tekę spraw zagranicznych przyjmuje stanowczo. Jutro też zbiera się parlament włoski napowrót, na kilkudniową sesyę, aby nowy gabinet mógł mu się przedstawić.

Sprawy krajowe.

(Walne zgromadzenie Towarzystwa pedagogicznego.)

Stryj, 18 lipca.

Nim przystąpimy do streszczenia obrad ostatniego posiedzenia członków Tow. pedagogicznego, uzupełnimy kilkoma szczegółami podane w poprzedniej relacyi sprawozdanie o referacie p. Pierzchały na temat: „O kursach dla analfabetów, tudzież o innych zakładach naukowych po myśli art. 24 ustawy szkolnej z dnia 23 maja 1895“. Referent postawił następujące wnioski: 1. Walne zgromadzenie uznaje w zasadzie potrzebę wprowadzenia w życie na razie w większych miastach naszego kraju kilku kursów dla analfabetów i ochronek dla małych dzieci; 2. Walne zgromadzenie poleca Zarządowi głównemu, by tenże wezwał co rychlej zarządy oddziałowe do zajęcia się tą sprawą; 3. Walne zgromadzenie poleca Zarządowi głównemu, by w porozumieniu z zarządami oddziałowymi, Radą szkolną krajową i Wydziałem krajowym ułożył statut wzorowy, na podstawie którego miałoby się zakładać wyż wspomniane instytucye zgodnie z ustawą szkolną.

W toku obszernej dyskusyi wykazano wszechstronnie potrzebę szkół dla analfabetów i ochronek dla opuszczonych dzieci nietylko w miastach, lecz także i po wsiach; potrzebę udawania się z prośbą do Sióstr Miłosierdzia, PP. Felicyanek, Sióstr Służebniczek i t. d., o zakładanie ochronek; potrzebę zachęcania a nawet zmuszania terminatorów do uczęszczania na wspólne nabożeństwa w niedzielę i święta, tudzież na t. zw. exhorty i t. d. Zebranie uchwaliło ostatecznie przekazać wnioski referenta Zarządowi głównemu do rozpatrzenia i do zdania sprawozdania na następnem walnem zebraniu.

Trzecie z rzędu posiedzenie rozpoczęło się odczytem prof. dr. Jordana „w sprawie opieki nad terminatorami“. Prelegent powitany hucznymi oklaskami zaznaczył, że dotychczas hasłem głównem naszej pracy społecznej było słowo „lud“. Tymczasem dziś powstają inne potrzeby, które nie mniejszej opieki potrzebują. Potrzebują bowiem pomocy i opieki miasta, zwłaszcza ze względu na stosunki panujące wśród młodzieży rękodzielniczej. Społeczeństwo powinno się starać, aby tę młodzież wychować inaczej, aniżeli dotychczas. Tutaj zadanie inteligencyi miejskiej jest doniosłe, ale ona zadania swego nie spełni bez trwałego, gorącego poparcia i pomocy społeczeństwa. Prelegent przytacza różne fakta ze stosunków młodzieży rzemieślniczej, przyznaje, że Rząd uczynił dla niej bardzo wiele, częstokroć atoli dobre chęci Rządu nie wystarczają, gdyż przepisy bywają omijane. Referent radzi położyć nacisk szczególny na wychowanie religijne, gdyż religia jedynym może być hamulcem złego. Referent roztacza obraz owych czterech lat, w których chłopiec jest w terminie. W Krakowie zrobiono w tem początek. Chłopcy chodzą na nabożeństwo, naukę, następnie idą do parku dr. Jordana w lecie, gdzie się odbywają ćwiczenia gimnastyczne, w zimie chodzą do sali klasztoru Franciszkańskiego. Mowca radzi, aby inicyatorami tych Towarzystw byli księża katecheci i przemawia za tem, aby nauczyciele łagodnością i wielką wyrozumiałością kierowali się wobec tych uczniów.

W dyskusyi, jaka rozpoczęła się nad tym przedmiotem, pp.:.dr. Petelenz, Sliwiński i Pająk, zgadzają się z poglądami referenta. Dyr. Piórkiewicz radzi, aby obok nauki religii i praktyk religijnych udzielano nauki historyi polskiej, gdyż ta nauka w wysokiej mierze przyczynić się może do wykształcenia charakteru. P. Niżałkowski zwraca uwagę na to, że nauczyciel przeciążony jest pracą, że nie można od niego wymagać, aby podejmował się nowych obowiązków. P. J. Soleski stawia formalny wniosek, aby i towarzystwo ped. zwróciło się do Rady szkolnej krajowej z prośbą, żeby przynajmniej jedną godzinę tygodniowo uczono w szkołach uzupełniających historyi polskiej. P. Męsowicz ze Lwowa oświadcza, że wśród nauczycielstwa jest duch obywatelski, że ono gotowe do dalszych poświęceń.

Zgromadzenie przyjęło wnioski referenta.

Z kolei p. Piórkiewcz referował o wnioskach, które nadeszły od zarządów oddziałowych. Między innemi nadesłano wnioski w sprawie zniżenia lat służby z 40 na 35 lat; zaprowadzenia pragmatyki służbowej i jawnej tabeli kwalifikacyjnej; przyznania zaopatrzenia wdów i sierót po nauczycielach w takim stosunku, w jakim przyznała je ustawa z dnia 14 maja 1896 r. wdowom i sierotom po urzędnikach państwowych; zniżenia liczby obowiązkowych tygodniowych godzin naukowych z 30 na 24; wliczenia czasu zużytego do poprawy ćwiczeń do godzin nadobowiązkowych; udzielenia samoistnym nauczycielom rocznego dodatku za prace kancelaryjne w kwocie co najmniej 50 zł.; podwyższenia ryczałtu na potrzeby kancelaryjne; uzyskania zniżenia cen jazdy na kolejach państwowych za legitymacyami; przesyłania płac za urzędowymi przekazami nauczycielom do ostatniej poczty miejsca ich pobytu; unormowania wynagrodzenia za udzielanie nauki kobiecych robót ręcznych i zniesienia wstępnych egzaminów do szkół średnich.

Po ożywionej nad tymi wnioskami dyskusyi odczytano referat komisyi, ustanowionej dla ocenienia ostatniego sprawozdania głównego Zarządu towarzystwa (referent p. Swiechło). Referent postawił imieniem komisyi 6 wniosków, mianowicie: rozsyłania takich sprawozdań przed walnym zjazdem wraz z kartą uczestnictwa członkom Towarzystwa, zaprowadzenia peryodycznych lustracyj zarządów oddziałowych, rozwiązania nieczynnych oddziałów, w końcu dołożenia starań, ażeby członkowie Towarz. pedag. oprócz pomocy materyalnej mieli w razie potrzeby u Zarządu głównego także pomoc moralną.

I nad tym referatem przeprowadzono obszerną dyskusyę, w toku której odezwały się głosy, że konieczne są starania, aby doprowadzić Towarzystwo do dawnego stanu świetności.

Następny przedmiot porządku dziennego, referat „o nauce rolnictwa w szkołach ludowych“ odpadł z powodu spóźnionej pory.

Nastąpiły wybory.

Prezesem wybrano jednogłośnie ks. Jerzego Czartoryskiego, wiceprezesem znaczną większością p. Józefa Soleskiego. Gdy atoli p. Soleski oświadczył, iż wyboru pod żadnym warunkiem przyjąć nie może, przystąpiono do ponownego głosowania i wiceprezesem Towarzystwa wybrano ponownie dyr. Juliana Fąfarę.

---

3)

PANIENKA

NOWELLA.

II.

(Ciąg dalszy).

Mężczyzna słusznego wzrostu, z głową nieupudrowaną, w popielatym, dość zużytym fraku, przebił się przez tłum i złożył Irenie głęboki ukłon, bez względu na to, że mógł przewrócić osoby, stojące za nim.

— Pragnę się dowiedzieć — rzekł — czy mam honor mówić z panną de Moyemont?

— Tak panie.

— Jestem guwernerem młodego de Boismorin. Racz pani, proszę, przyjąć moje ramię.

Próżniacy z placu Jaude musieli usunąć się na stronę. Guwerner pociągnął za sobą pannę de Moyemont, idąc wielkimi, nieregularnymi krokami, jak chodzą ludzie, którzy mają głowę zapełnioną wyższemi myślami.

— Pani nigdy nie była w Clermont?... szlachetne i starożytne miasto.... bardzo zmienione od czasów Sidoine Apollinaire! Uważa pani czarną barwę domów: zbudowane są z lawy; użycza to miastu smutnego pozoru, szczególniej w wązkich ulicach, które, według Flechiera, posiadają szerokość karety!

Flechier, a przedewszystkiem Sidoine Apollinaire onieśmieliły Irenę, która nic nie odpowiedziała.

Pan Leragois — było to nazwisko guwernera — wprowadził pannę de Moyemont do hotelu de l'Ecu. Przy każdych drzwiach puszczał jej rękę, zatrzymywał się i gdy przechodziła, kłaniał się jej z szacunkiem.

Służący przechodził przez sień.

— Hola! Jasmin — spytał pan Leragois. — Gdzie jest wicehrabia?

Jasmin ukazał na jedne z drzwi.

— Tam siedzi; bawi się z psami.

Skoro się drzwi otwarły, Irena zobaczyła młodego człowieka, rozciągniętego na sofie. Trzymał on w ręku dwa ciastka, podjudzając dwa pieski, żeby się żarły o zdobycz. Koło niego leżała książka, podarta przez te same pieski. Młodzieniec miał delikatne i regularne rysy, jak kobieta; błąkał się na nich wyraz obojętności i zniechęcenia. Wstał bardzo niezadowolony i pocałował pannę de Moyemont w rękę.

Nagle, oboje od razu wydali okrzyk zadziwienia.

— Och! mój kuzynie, myślałam, że jesteś daleko młodszy!

— A ja, kuzynko, sądziłem, że jesteś o wiele starszą!

— Znajduję, że i tak jestem dosyć stara.... Ale powiedz mi jak się miewasz, kuzynie?

— Niedobrze!

— Jakto? co ciebie boli?

— Ależ nic mnie nie boli!

— A więc?...

— Nudzę się.... nudzę się okropnie! Czy wiesz kuzynko, co to znaczy?

— Czy wiem! Nic innego nie robię, jak rok długi!

— I żartujesz sobie z tego?

— Naturalnie. Nudy nie są chorobą, szczególniej, jeżeli się mieszka w wielkiem mieście i jest się bogatym.

— Dobrze!... ja mieszkam w Paryżu, mój ojciec ma dużo pieniędzy, a z tem wszystkiem umieram z nudów!

Jasmin przyszedł oznajmić, że obiad podano.

— Pani musi być bardzo głodna — rzekł uprzejmie Leragois — podczas gdy młody wicehrabia podawał kuzynce ramię, żeby ją przeprowadzić do jadalni.

— Tak, mam apetyt szalony.

— Jakie to szczęście być głodnym! — westchnął mały Boismorin.

— Myślałam — rzekła Irena, — że w Owernii nie ma nic innego prócz kasztanów do jedzenia. Ale tutaj widzę stół suto zastawiony.

Babeta służyła swojej pani, a wicehrabia spozierał na nią, przygryzając chleb i popijając zwolna wino burgundzkie.

— Co tutaj jest do widzenia? — spytała Irena.

— Są piękne kościoły....— zaczął wicehrabia — których pan Leragois nie zwiedził, bo jest nieubłaganym wrogiem przesądów!

— Przesądów? — spytała niewinnie Irena, otwierając wielkie oczy.

Guwerner pospieszył zmienić temat rozmowy.

— Jest także teatr, gdzie przejezdna trupa daje przedstawienia....

— Znam wszystkie sztuczki, które dziś grają — przerwał wicehrabia.

— Ale ja nie znam nic.... Nigdy w życiu nie byłam w teatrze.

— Jakie to szczęście, nie być nigdy w teatrze!

— Pani — rzekł z galanteryę Leragois — jestem na jej usługi... zaprowadzę panią.

— Przyjmuję.

— A ja? — zawołał wice-hrabia, czerwieniąc się, że został uprzedzony.

— Ty?... Jeżeli znasz to wszystko.... Będziesz się bawił z Nerem i Bianką!

— Wcale nie! Ja chcę iść do teatru, choćby tylko dla tego, żeby się śmiać z aktorów i z publiczności.

— Ale.... czy to nie zaszkodzi.... w twoim stanie zdrowia?...

— Robię wszystko, co mi się podoba. Proszę się zapytać pana Leragois.

— To prawda. Dzieje się według rozkazu jego ojca.

— Hm! — wyrwało się pannie de Moyemont, czemu towarzyszył drwiący uśmiech, który podrażnił nieco młodego kuzynka.

W pół godziny po obiedzie, Jan de Boismorin ukazał się, ubrany według ostatniej mody.

— Jaki jesteś dzielny! — rzekła Irena, zawsze trochę drwiąco. — Ale będziesz się wstydził w mojem towarzystwie, bo jak widzisz nie zmieniłam sukni.

Jan odpowiedział wymownie:

— Nie wyglądasz wprawdzie na modną damę, ale pomimo tego widać zaraz, że jesteś kobietą z dobrego domu.

Zadowolony ze swego frazesu, zwrócił się do swego guwernera:

—Nie prawdaż, panie?

— Bez wątpienia! — poświadczył z pospiechem pan Leragois, który myślał o czem innem.

Jak wszyscy nienawykli do podobnych rozrywek, panna de Moyemont obawiała się spóźnić do teatru i nagliła swoich towarzyszy.

— Mój Boże, kuzynko, mamy jeszcze czas!... Nie jest w dobrym tonie przychodzić do teatru przed rozpoczęciem pierwszej sztuki.

— Mniejsza o dobry ton, byle się bawić dobrze!

W teatrze, młody Boismorin mówił głośniej niż aktorzy, o których się wyrażał, że są obrzydliwi. Co do Ireny, słuchała z wielką przyjemnością i śmiała się do łez.

Wieczorem, kiedy Babeta rozbierała swoją panią, udzielały sobie wzajemnie swoich wrażeń.

— Prawda panienko, jakieśmy się pomyliły co do pana wicehrabiego!

— W czemże to?

— Myślałyśmy, że to będzie dziecko!

— Rzeczywiście, trochę starszy niż myślałam. A jednakże, to tylko zepsute dziecko.

— Nie panienko, to nie dziecko!

— Jak możesz wiedzieć?

— To się widzi.

— Po czemże panna Babeta widzi?

— Po wszystkiem.... Po sposobie, jakim patrzy na ludzi.... po rzucanych słówkach.... Och! znamy się!... A ma takie pachnące ręce!

Panna de Moyemont obiecała sobie, że musi pilnować Babetę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Członkami zarządu głównego wybrano pp.: Hieronima Hoffmana, Klapkowskiego, Józefa Piórkiewicza, dr. Fr. Próchnickiego, Ant. Rottera z Zubrzy k. Lwowa, Jana Soleskiego, Tomasza Tokarskiego i Edmunda Urbanka.

Jako miejsce przyszłorocznego zjazdu wybrano Stanisławów, którego reprezentacya miejska nadesłała telegram z zaproszeniem. Na tem ukończył się zjazd.

O godzinie 4 popołudniu zasiedli uczestnicy zjazdu do wspólnej uczty, w której wzięli także udział prezes rady powiatowej hr. Dzieduszycki i burmistrz miasta Göttinger. Wzniesiono kilkanaście toastów: na powodzenie i rozwój Towarzystwa, a mianowicie na pomyślność jego prezesa, na cześć duchowieństwa, wojskowości, i całego stanu nauczycielskiego, na zdrowie kobiet polskich, wreszcie na wzmocnienie łączności i zgody.

SPRAWY MONARCHII

Konferencye ministeryalne w sprawie odnowienia ugody między Austryą a Węgrami, rozpoczęte w Wiedniu w ubiegły czwartek, ukończone zostały w sobotę wieczorem. Na sobotniej konferencyi dokonano uwierzytelnienia protokołów z ostatnich obrad. — Rokowania postąpiły o tyle, że — jak donosi *Fremdenblatt* — bez względu na tymczasowo nie zupełnie jeszcze załatwione kwestye, można już było przystąpić do ułożenia tekstu traktatu cłowego i handlowego. — W sprawie reformy podatków spożywczych osiągnięto już w zasadzie porozumienie. W sprawie podatku od nafty zamierzone jest, jak słychać, podniesienie cła od importu surowca o 2 zł., które to zarządzenie może wpłynąć tylko na zmniejszenie się dochodów od rafinowania nafty ale nie na podniesienie się ceny nafty już rafinowanej i gotowej do użytku. To podwyższenie cła od surowca nafty położy także tamę nadużyciom, popełnianym przez dowóz sztucznie zanieczyszczonej nafty za cłem od surowca, którą to naftę potem odczyszczano napowrót. Było to wprawdzie bardzo korzystne dla rafineryj nafty, ale Skarb państwowy tracił na tem wielkie dochody w cle. — Osiągnięto porozumienie także w sprawach weterynarskich. Na Węgrzech żalono się często, że Austrya, zarządzając zamknięcie dowozu bydła lub nierogacizny z Węgier, przyjmowała za jednostkę terytoryalną komitaty, i powoływano się na to, że analogiczną jednostką terytoryalną w Austryi jest powiat polityczny, często o wiele mniejszy od komitatów węgierskich. Otóż teraz, jak słychać, w drodze kompromisu postanowiono uważać w przyszłości już nie komitaty lecz t. zw. okręgi sądowe *(Stuhlbezirk)*, w których zaraza panuje, tudzież sąsiednie okręgi, bez względu na przynależność ich do komitatów, za terytorya, które mają być ewentualnie ze względów weterynarskich zamykane. Zresztą, co do zarządzeń weterynarsko-policyjnych w stosunkach wzajemnych obu połów Monarchii, ułożono się trzymać analogicznego postępowania. Obu połowom Monarchii przysługuje także nadal prawo odsyłania dotkniętych zarazą transportów bydła, pochodzących z drugiego Państwa, na koszt i niebezpieczeństwo wysyłającego napowrót do miejsca ich pochodzenia; — tego sposobu postępowania, trzymano się już dotychczas a wydał on znakomite rezultaty.

W sprawie obrotu mąką zachodzą, jak wiadomo, zawsze jeszcze różnice. W Austryi przychylają się do myśli zupełnego zniesienia tego obrotu Jeżeliby Węgry, gdzie mniejsze młyny i rolnicy występują również za zniesieniem tego obrotu, zgodziły się na to zarządzenie, wówczas należy się spodziewać, iż Austrya i Węgry wielkim młynom na czas przejściowy poczyniłyby w innym kierunku ułatwienia. Załatwienia i tego punktu spornego, oczekiwać należy najpóźniej do jesieni. — Innym przedmiotem obrad z zakresu spraw rolniczych była kwestya ustawodawstwa w sprawie t. zw. sztucznych win. Węgry, powołując się na swoją ustawę o winach sztucznych, domagały się od Austryi rychłego wydania analogicznych zarządzeń, a Rząd austryacki w ciągu ostatnich układów oświadczył, jak słychać, gotowość poczynienia potrzebnych ewentualnie zarządzeń przeciw fałszowaniu wina oraz gotowość wzięcia pod rozwagę kwestyi uprawnień do trudnienia się handlem wina. Prócz tego miano wziąć pod rozwagę także wydanie ustawy przeciw fałszowaniu produktów rolniczych i niezbędnych rolniczych artykułów, mianowicie także ustawy, jaką posiada już oddawna Belgia, a której projekt wniesiono również w Niemczech.

Artykuły XIII. i XV. obowiązującego związku cłowego i handlowego postanawiają, że w obu połowach Monarchii sprawa miar i wag ma być zgodnie uregulowana, a przy udzieleniu upoważnień do trudnienia się handlem obnośnym jednakowe postanowienia mają być stosowane. Analogicznie do tego uchwalono, jak słychać, podczas ostatnich obrad, że pewne postanowienia przemysłowe, przedewszystkiem postanowienia o miarach i wagach, o trudnieniu się wędrownym przemysłem i handlem, o dowodach pochodzenia, o ukróceniu ilości i jakości wyrobów, mają być w przyszłości w obu Państwach identycznie uregulowane. Jak wiadomo, przeważna część tych projektów ustaw jest już w Radzie państwa wniesiona, a projekt ustawy o ochronie znaków pochodzenia wyrobów będzie wniesiony w jesieni. Odmienne postępowanie obu Państw w zwalczaniu nierzetelnej konkurencyi handlowej i przemysłowej, musiałoby skuteczność tych zarządzeń ustawodawczych z góry zakwestyonować. Tem ważniejszą jest rzeczą, że okazała się skłonność do zgodnego postępowania i w tym kierunku.

Osiągnięto porozumienie także w sprawie wzajemnego traktowania przedsiębiorstw akcyjnych. W artykule XX związku cłowego i handlowego przewidziane było w tym kierunku postępowanie analogiczne. Ustawa wykonawcza do tego artykułu poczyniła jednak tyle specyalnych postanowień, że zachowanie zasady artykułu samego było przez to utrudnione. W Austryi narzekano, że węgierskie, tu dopuszczone Towarzystwa, poddane są w skutek tej ustawy wykonawczej mniejszym ograniczeniom niż Towarzystwa austryackie, w obec których administracya państwowa może postępować zupełnie swobodnie. Naodwrót znowu na Węgrzech znajdowano, że postępowanie naszych władz w obec Towarzystw węgierskich, jest zbyt surowe, w szczególności zaś zwalczano nowy austryacki regulatyw dla Towarzystw asekuracyjnych. Otóż podczas ostatnich konferencyj uporano się także z temi sprawami i zgodziwszy się na zasadę wzajemności, zasadniczo uznano, że Towarzystwa akcyjne węgierskie, podlegają w swej działalności zawodowej każdoczesnym postanowieniom ustawowym w Austryi, podobnie jak naodwrót austryacki na Węgrzech.

Ze strony urzędowej donoszą o układach sobotnich, że ukończono na nich konferencye między obustronnymi Rządami co do odnowienia ugody cłowej i handlowej z Węgrami, poczem dokonano ustalenia formy i osnowy dotychczas osiągniętych rezultatów rokowań.

Budap. Corr. donosi, że obaj PP. Ministrowie skarbu mieli także wspólną konferencyę z gubernatorem Banku austro-węgierskiego dr. Kautzem. Rezultatem tej konferencyi jest to, że obecnie oba Rządy na ostatnie propozycye Banku odpowiedzą wspólną notą, której zredagowanie powierzono starszemu radcy skarbowemu dr. Gruberowi i radcy ministeryalnemu (węg.) dr. Popowiczowi. Prowadzenie dalszych ustnych rokowań z Bankiem nie jest na razie zamierzone.

Węgierski prezydent ministrów br. Banffy i minister rolnictwa dr. Daranyi udali się w sobotę ze wspólnej konferencyi ministeryalnej do P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, z którym przez dłuższy czas konferowali, a następnie przyjęli w gmachu ministerstwa węgierskiego, posła serbskiego p. Simicza. — Z wyjątkiem br. Banffy'ego i br. Josiki, wszyscy inni ministrowie węgierscy odjechali w sobotę wieczorem z powrotem do Budapesztu. Pozostali w Wiedniu jeszcze tylko węgierscy referenci fachowi, którym biorą udział w układach w sprawie traktatów handlowych z Bułgaryą i Japonią.

Z Krety.

Generał-gubernator Krety Berowicz zarządził zupełne zaniechanie kroków nieprzyjacielskich przeciw powstańcom i odwrót walczących w Apokoronie wojsk do dawniejszych ich stanowisk. Konsulowie wezwali chrześciańskich deputowanych Zgromadzenia narodowego, aby zjawili się w Izbie, ci wszakże oświadczyli, że dopiero wtedy przybędą, gdy otrzymają ze strony W. Porty zawiadomienie, że ta przyjęła wszystkie ich żądania przedstawione na piśmie. Ponieważ konsulowie dali w tej mierze uspokajające przyrzeczenie, więc deputowani chrześciańcy objawili gotowość wzięcia udziału w Zgromadzeniu narodowem Depesza urzędowa z Konstantynopola donosząc o tem dodaje, że ten sukces interwencyi mocarstw pozwala się spodziewać, jeżeli nie zajdzie nic nieprzewidzianego, rychłego załatwienia sprawy kreteńskiej i wywołuje ogólną radość.

Na odpowiednie przedstawienia mocarstw Porta odpowiedziała, że ponowiła rozkaz zaprzestanie działań wojennych i poleciła dowódcy wojskowemu, aby utrzymywał jak najlepsze porozumienie z generał-gubernatorem wyspy.

Z Aten donoszą, że ostatnia akcya rządu greckiego w sprawie kreteńskiej ograniczyła się na wysłaniu do przedstawicieli Grecyi za granicą okólnika telegraficznego, w którym podniesiono, że tureckie władze wojskowe na Krecie pomimo zawieszenia broni i wbrew rozkazom z Konstantynopola, a niemniej przyrzeczeniom danym ambasadorom, podjęły zupełnie niespodzianie kroki zaczepne, skutkiem czego w kilku miejscowościach zaszły krwawe starcia pomiędzy wojskiem tureckiem i ludnością chrześciańską. Przedstawiciele Grecyi za granicą otrzymali polecenie, zwrócenia uwagi rządów, przy których są uwierzytelnieni na możliwe następstwa podobnego postępowania wojskowych władz tureckich, postępowania, które może odwlec na długo, jeżeli nie zupełnie unicestwić pokojowe załatwienie sprawy kreteńskiej.

Według najnowszych doniesień, w Kalivos walczyło 2000 powstańców przeciw kolumnie tureckiej w sile 5000 ludzi. Straty tureckie w ciągu kilkudniowych bojów były bardzo znaczne, straty powstańców stosunkowo nie wielkie. Powstańcom w Kalivos przybywają ciągle posiłki.

Oficyalny artykuł *Nordd. allg. Ztg.* reasumując ostatnie znane żądania komitetu rewolucyjnego pisze, że skutkiem ciągłego wzmagania się żądań ludności chrześciańskiej niezmiernie utrudnioną jest pośrednicząca akcya mocarstw. To też mało jest nadziei pokojowego załatwienia sprawy kreteńskiej.

Cesarz Wilhelm wysłał na Kretę radcę rządowego dr. Bumillera, długoletniego towarzysza majora Wissmanna z poleceniem „zbadania dokładnie położenia i złożenia bezstronnego sprawozdania".

W jednym z dzienników berlińskich znajdujemy następujące szczegóły o nowym gubernatorze Krety:

Książę Jerzy Berowicz basza jest szczerze oddany rządowi tureckiemu. Był on w roku 1874 doradcą gubernatora Krety, Mahmuda baszy, przedtem bywał sekretarzem różnych tureckich gubernatorów Krety i ztąd gruntownie zna kraj i ludność. Berowicz jest Albańczykiem, katolikiem i mówi płynnie po grecku. Pierwsza żona jego była Greczynką z wyspy Syry, daleką krewną greckiego profesora przy seminaryum wschodniem w Berlinie. Berowicz jest wysokiego wzrostu i nosi dużą czarną brodę. Ma on wyraziste, ostre rysy swych ziomków, ale oczy dowodzą człowieka łagodnego i skromnego. W istocie, o ile mógł, starał się zawsze łagodzić rządy tureckie na Krecie, ale nigdy nie umiał energicznie oprzeć się przełożonym lub robić im poważne przedstawienia, lecz słuchał ich nawet wtedy, gdy chodziło o kroki niesprawiedliwe i niepolityczne, przedewszystkiem bowiem chodziło Berowiczowi o utrzymanie własnego stanowiska. I w istocie karyerę zrobił świetną. W przeszłym roku posłał go padyszach jako gubernatora na wyspę Samos, która używa zupełnego samorządu. Tutaj był on w rzeczywistości udzielnym księciem. W obecnem położeniu na Krecie jest on może jedynym możliwym gubernatorem, bo dla chrześcian jest dość sympatyczny, Turcy zaś z tego tylko powodu nie chcą go mieć gubernatorem, że jest chrześcianinem. Gdyby jednak stosunki na Krecie zostały uporządkowane, w takim razie Berowicz musiałby ustąpić swej godności wybitniejszemu mężowi stanu.

KRONIKA

Lwów, 20 lipca.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 25 b. m. otwartą zostanie w Leszniowie (pow. brodzki), przy istniejącym tam c. k. urzędzie pocztowym, stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we wtorek, dnia 21 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym obok innych spraw mniejszej wagi, znajduje się: Sprawa objęcia kolei elektrycznej we własny zarząd gminy; uchwała druga, która wymaga obecności przynajmniej 50 członków Rady miejskiej.

— **Obywatelstwo honorowe.** Gmina miasta Krakowca nadała na posiedzeniu, odbytem w dniu 16 b. m., p. staroście w Jaworowie, dr. Czesławowi Niewiadomskiemu, obywatelstwo honorowe, w dowód wdzięczności za starania jego około podniesienia miasta Krakowca.

— **Ślub** hr. Wandy Russockiej z hr. Józefem Kalinowskim, odbędzie się w Brodach 25 b. m.

— **350-letni jubileusz** swego istnienia obchodzić będzie w tym roku lwowskie Towarzystwo strzeleckie. Obchód ten odbędzie się w dniach 27, 28 i 29 września. Wybrany przez wydział Towarzystwa komitet ściślejszy, z grona członków Towarzystwa, ułożył już projekt trzydniowej uroczystości i przedłoży go komitetowi obszerniejszemu, którego pierwsze zebranie odbędzie się z końcem bieżącego tygodnia. Program obchodu przedstawia się w głównych zarysach następująco: W dniu 26 września wieczorem zjazd i powitanie braci strzeleckiej zamiejscowej. W pierwszym d. obchodu 27 wrześn., o godzinie 9 rano pochód cechów i zaproszonych Towarzystw z gmachu ratuszowego na uroczyste nabożeństwo do kościoła OO. Bernardynów. Po nabożeństwie i zastosowanem do uroczystości kazaniu, projektowaną jest uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy, którą zamierza komitet umieścić na kamieniu, w miejscu pierwszej strzelnicy, obok letniego teatru. Tego samego dnia po południu festyn, podczas którego odbędzie się pochód grup historycznych z 15 i 16 stulecia. Dzień 28 września, w którym odbędzie się także odczyt w sali ratuszowej i uroczyste przedstawienie w teatrze, wypełni „jubileuszowe strzelanie" o premie, ofiarowane przez Towarzystwo. W strzelaniu tem będą brać udział także zaproszeni goście. Uroczystość zakończy tradycyjne strzelanie „O sól i gęś" w dniu 29 września (św. Michała). Wieczorem odbędzie się bankiet, podczas którego rozdane będę pamiątkowe medale.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Wilhelm Ignacy Gucwa z Tarnowa i Leon Reif z Tarnobrzega, kandydaci adwokaccy, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw, a Jan Chrzciciel Mazurkiewicz z Krasnego dworu na Litwie, Tomasz Wiktor Janiszewski z Warszawy, Józef Ksawery Masłowski z Paprotni w Królestwie Polskiem, otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazyum w Złoczowie, odbył się pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół, p. Jana Lewickiego w dniach 13—15 b. m. Do egzaminu przystąpiło 11 uczniów publicznych, 1 prywatysta i 3 eksternistów. Uznano za dojrzałych: Andruszczyszyna Eliasza (ekster.), Chodorowskiego Longina, Domanika Hilariona, Fränkla Izraela (z odzn.), Gottwalda Leopolda, Moszyńskiego Tadeusza, Pischa Józefa, Siedleckiego Stanisława, Stojanowskiego Jana, Witkowskiego Józefa i Załuskiego Eugeniusza (ekster.).

Dwom uczniom publicznym i jednemu prywatyście pozwolono przystąpić po feryach do egzaminu poprawczego, jeden eksternista odstąpił od egzaminu.

— **Z „Sokoła".** Nadzwyczajne walne zgromadzenia członków polskiego Towarzystwa gimn. „Sokół" we Lwowie, odbędzie się dnia 4 sierpnia b. r., a w razie braku wymaganego statutem kompletu, dnia 11 sierpnia b. r., każdym razem o godzinie 7 wieczorem w sali „Sokoła". Na porządku dziennym znajduje się sprawa budowy krytej ujeżdżalni i sprawa pożyczek na cel tej budowy zaciągnąć się mających.

— **Festyn,** urządzony wczoraj na Strzelnicy na dochód ubogich wdów i sierót po mieszczanach lwowskich, powiódł się dobrze. Z górą tysiąc osób przybyło podziwiać wystawę kwiatów, ognie sztuczne, słuchać koncertu kapeli i próbować powodzenia w „kołach szczęścia". Dochód okazał się, jak na porę ogórkową, dosyć znaczny.

— **W losowaniu premii** z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego uczestniczyło wczoraj w Stowarzyszeniu „Skała" blisko 1000 rękodzielników. Pierwszy los w kwocie 837 zł. padł na Józefa Pałkę, lakiernika, członka „Skały"; drugi w kwocie 697 zł. 50 ct. na Jerzego Dycia, kowala, członka „Skały"; trzeci 558 zł. na Edwarda Strzelczuka, ślusarza; czwarty wreszcie 418 zł. 50 ct. na Ludwika Bryga, rzeźnika. — Losowanie trwało od godziny 10 zrana do 6 popołudniu.

— **Zamknięcie rachunków** funduszu krajowego za r. 1895, wykazuje zwyżkę dochodów po nad wydatki w kwocie 904.153 zł. Powstała ona ztąd, iż dodatki do podatków, rozpisane w wysokości 61 ct. od 1 zł., przyniosły o 487.635 zł. więcej niż preliminowano, następnie, że zaoszczędzono 309.995 zł. w spłacie niezgłoszonych jeszcze obligacyj i kuponów dawnego długu indemnizacyjnego, a wreszcie na spłatę dawnych pożyczek emisyjnych wydano mniej niż preliminowano wydać wedle planu finansowego, uchwalonego przez Sejm w roku 1892 o zł. 370.724.

Natomiast przekroczono budżet szpitalny o 146.494 zł., budżet szkolny o 30.000 zł. a budżet rolniczy o 19.000 zł.; dalej dochód z odsetek od chwilowej lokacyi dał o 10.000 zł. mniej, ze szkoły dublańskiej o 11.366 zł. mniej, ze szkoły czernichowskiej o 7544 zł. mniej (niższe szkoły rolnicze przyniosły o 2086 zł. więcej), zwroty zaliczek i pożyczek mniej o 9200 zł., dochody z magazynów zbożowych 7537 zł. mniej, kwaterunkowe żandarmeryi o 3577 zł., opłaty konsumcyjne o 12.752 zł., wreszcie różne dochody o 40.266 zł. mniej.

Tylko zwiększenie się wydatności dodatków krajowych, może dać podstawę do korzystniejszego ocenienia finansów krajowych, to bowiem co oszczędzono na spłacie obligacyj i kuponów i spłacie pożyczek emisyjnych, to nie oszczędność, jeno zwolnienie tempa w spłacie długów, które czy to dziś, czy jutro trzeba będzie zawsze zapłacić.

— **Wychowawczy zakład** dziewcząt pod wezwaniem św. Heleny we Lwowie, przy ulicy Janowskiej liczba 42, prowadzony przez Siostry Felicyanki, przyjmuje za opłatą panienki od lat 6-ciu i wyżej, przeprowadza przez 4 klasy, które ma na miejscu, a równocześnie uczy wszelkiego rodzaju robót ręcznych. Po ukończeniu nauki 4-klasowej, stosując się do życzenia rodziców lub opiekunów dzieci, zakład obowiązuje się kształcić je albo w kierunku praktycznym: krawieczyźnie, gotowaniu, prasowaniu, tudzież w gospodarstwie domowem; albo też posyłać wychowanki do szkoły publicznej wydziałowej do klas wyższych, rozciągając nad

niemi troskliwą opiekę. Panienki, w zakładzie umieszczone, mogą także pobierać lekcye muzyki i języka francuskiego. Bliższych szczegółów można zasięgnąć u przełożonej wspomnianego zakładu.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Na placu budowy pod l. 15 przy ul. Szeptyckiego, załamało się onegdaj parterowe rusztowanie w chwili, gdy na niem znajdowały się cztery zarobnice, donoszące wapno. Jedna z nich, Marya Neuda, doznała złamania prawej ręki, trzy inne zaś odniosły lżejsze obrażenia. Opatrzyło je pogotowie stacyi ratunkowej. Dochodzenie karne wdrożono.

W kuchni, należącej do handlu masarskiego Jankowskiego, przy ul. Halickiej, sklepowa Rozalia M., chciała wczoraj wieczorem podkręcić lampę, stojącą na szafce. Szafka wraz z lampą spadła na ziemię; wskutek rozbicia lampy zajęła się nafta, a od niej fartuszek i sukienka sklepowej. W czas jeszcze przybyli na pomoc spedytor p. Gawlikowski i terminator masarski Czadkowski, im też powiodło się rychło stłumić ogień. Sklepowa nie doznała wcale szwanku, tylko ratujący poparzyli sobie ręce niezbyt silnie.

— **Pogrzeb** ś. p. prof. Janellego odbył się w sobotę o godzinie 5 popołudniu. Jaką sympatyą cieszył się zmarły, dowodzi tego niezwykła liczba osób, która mimo deszczu zgromadziła się przed domem, zkąd wyruszył kondukt pogrzebowy. Chór młodzieży politechnicznej odśpiewał *Requiem*. Na trumnie zmarłego oprócz wieńców od rodziny i znajomych, złożyli także wieńce profesorowie szkoły realnej, uczniowie i słuchacze szkoły Politechnicznej.

— **Zmiana własności.** Hr. Ludwik Plater, właściciel Niekłania i fabryk żelaznych w Bliżynie, nabył od akcyjnego Towarzystwa francuskiego w powiecie koneckim w Królestwie polskiem dobra Chlewiska i Pawłów, wraz z zakładami fabrycznymi.

Dobra Zaleszany, w powiecie tarnobrzeskim, przeszły w drodze kupna od bar. Ksawerego Konopki do notaryusza w Tarnobrzegu, p. Gustawa Hinzingera.

— **Ofiara.** Na rzecz zakładu wychowawczego dla dziewcząt imienia Rodziny N. Maryi Panny w Łomnie, założonego przez ś. p. ks. Arcybiskupa Felińskiego, zebrano w kółku towarzyskiem w domu p. Wiktora Łuckiego, c. k. koncepisty Namiestnictwa w Turce, kwotę 6 zł. 10 ct. Na zakupno organów dla tego samego zakładu ofiarował p. Władysław Biesiadecki z Zaczyszcza 1 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Poznaniu, Kazimierz Królikowski, syn Karola, dawnego reżysera sceny krakowskiej i lwowskiej, artysta, b. reżyser sceny poznańskiej.

W Podhajcach, Władysław Józef Pasławski, dr. praw i notaryusz, w 59 roku życia.

W Medyce, Amelia z Zakliczyna Jordan, w 57 roku życia.

W Wiedniu, Wiktor Rokitańsky, znany profesor muzyki, przeżywszy lat 60.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 20 lipca godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr: kierunek	Wiatr: siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
19/7	2 połud.	760·51	+23·0	NW	1	7
19/7	9 wiecz.	760·57	+19·4	NW	1	5
20/7	7 rano	762·35	+20·7	N	1	3

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 19 lipca do 7 rano dnia 20 lipca b. r była +24·4°C., najniższa +18·3°C.

Opadu nie było, pogoda.

Barometr idzie w górę.

---

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Zakończenie strejku robotników kamieniarskich w Krakowie.** Po 6 tygodniach trwania, zakończył się w sobotę strejk robotników kamieniarskich w Krakowie, na podstawie osiągniętego z majstrami porozumienia. Mianowicie robotnicy zgodzili się na postawione warunki, t. j. 10-godzinny czas pracy i podniesienie płacy o 5 proc. Dzisiaj wracają robotnicy do pracy. Robotnicy kamieniarscy obliczają, że strejkując w liczbie blisko 140 przez 6 tygodni, stracili zarobku blisko 10.000 zł.

— **Akademię handlową** w Chrudimie (Czechy) ukończył p. Mirosław Šestak, rodem z Krzywczyc pod Lwowem.

— **Panorama w Częstochowie.** Już kilkakrotnie notowaliśmy w naszym dzienniku o przebiegu robót około panoramy w Częstochowie. Odsłonięcie jej naznaczono na 22 b. m.; tytuł: „Ukrzyżowanie Chrystusa“.

— **Szpital „Dzieciątka Jezus“ w Warszawie.** Już od dłuższego czasu toczyły się rokowania w sprawie przeniesienia szpitala w inne miejsce. Obecnie władze zatwierdziły projekt budowy szpitala „Dzieciątka Jezus“ wraz z domem wychowawczym na folwarku Świętokrzyzkim. Magistrat otrzymał o tem zawiadomienie z Petersburga. W ten sposób sprawa zniesienia szpitala w środkowym punkcie miasta została ostatecznie załatwioną.

— **Pożary lasów** w okolicach Petersburga przybrały znaczne rozmiary; palą się lasy, torfowiska, rozszerzając duszący, zjadliwy dym, który zakrył całą północną okolicę nieba. W celu obrony lasów od ognia wysłano kilka batalionów wojska dla przekopania rowów; pożar został już w kilku miejscach wstrzymany; w gaszeniu ognia brali udział także włościanie.

— **Niedoszła wyprawa.** *Nowosti* donoszą, że podróżnik norweski Hansen, który przyjechał do Irkucka, powrócił, nie dotarłszy do Jakucka, gdyż w drodze dowiedział się, że w lecie niepodobna dostać się do wysp Nowosyberyjskich, głównego celu podróży; odłożył więc swój zamiar do przyszłej wiosny, a teraz połączył się z wyprawą angielską inżyniera Brusintzera.

— **Eksplozya.** W Petersburgu w składzie nafty Siemionowa, położonym w śródmieściu przy Litiejnym Prospekcie, wydarzyła się eksplozya niezmiernie groźna. Szczęściem w składzie znajdowało się tylko 30 pudów nafty. Posługacz sklepowy zszedł do składu i rzucił na ziemię niedopaloną zapałkę. Ogień dostał się do naczyń z naftą i beczki po kolei zaczęły pękać. Pięć oddziałów straży ogniowej przybyło na miejsce. Po kilkogodzinnym ratunku ogień zdołano zlokalizować. Straty wynoszą 30.000 rubli.

— **Ulewy w Rossyi.** Z okolic nad Donem donoszą, że straszna ulewa, trwająca kilkanaście godzin bez przerwy, zniszczyła wszystko zboże na pniu, zniosła siano a młyny i tartaki woda pozrywała. Szkodę obliczają na kilkanaście milionów rubli.

— **Z Petersburga** donoszą: W dniu 25 czerwca odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Towarzystwa architektów, celem rozstrzygnięcia konkursu na projekt przyozdobienia wewnętrznego kościoła św. Katarzyny w Petersburgu. Pierwszą nagrodę (200 rubli) przyznano akademikowi-architekcie Grimmowi.

— **Cholera w Egipcie.** Z Kairu donoszą do *Pol. Corr.*, że w Aleksandryi między 5 a 11 b. m. zaszło 27 nowych wypadków zachorowań, a 21 zgonów. W Kairze (od dnia 4 do 10) zanotowano zasłabnięć 46, zgonów 27. W tymże czasie w rozmaitych miejscowościach wewnątrz kraju zachorowało na cholerę osób 2611, zmarło 2144. Od chwili wybuchu epidemii po dzień 11 b. m. zachorowało 10.453 osób, zmarło 8617.

— **Klau-szu-thin-chu-pas,** oto tytuł pierwszego dziennika urzędowego chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych, który zaczął świeżo wychodzić w Pekinie. Pierwsze nadesłane do Europy numery tego pisma zawierają depesze telegraficzne *Biura Reutera* i przekłady artykułów z gazet angielskich, francuskich, niemieckich, rossyjskich i amerykańskich. Redakcya zapowiada, iż w najbliższych numerach ogłosi zatwierdzone przez cesarza chińskiego reformy w dziedzinie oświaty ludowej i sądownictwie.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przegląd literacki“, pismo wychodzące w Krakowie, które w krótkim czasie zdobyło sobie powszechne uznanie, jako organ poważnej i ściśle przedmiotowej krytyki, dający pełny obraz ruchu literackiego u nas, mogą nabywać prenumeratorowie nasi po zniżonej cenie.

Każdy prenumerator, który do dnia 1 sierpnia nadeszle do naszej administracyi kwotę 90 ct., otrzyma wszystkie zeszyty *Przeglądu literackiego* od 1 lipca do końca r. b. Gdyby zaś który z naszych prenumeratorów pragnął mieć cały rocznik *Przeglądu literackiego* (od stycznia do grudnia r. b.), zechcą na ten cel nadesłać kwotę 1 zł. 80 ct., w którą to kwotę wliczają się już i koszta przesyłki pocztowej z Krakowa.

Z Tow. przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie. Pierwszy zakup dzieł sztuki do losowania za rok 1896, odbył się dnia 14 b. m. Zakupiono utwory pp.: dyrektora Fałata, prof. Axentowicza, Bruzdowicza, Dietricha, Janowskiej, Karmańskiego, Lewandowskiego, Lindemana, Malczewskiego, Makarewicza, Piotrowskiego, Tondosa i Żelechowskiego. Razem 14 obrazów za 2115 zł. Następny zakup odbędzie się w październiku r. b

Akademia Goncourtów. Edmund Goncourt, zmarły przed kilku dniami znakomity powieściopisarz francuski, sporządził przed czteroma laty testament, którego wykonawcą naznaczył Alfonsa Daudeta. W testamencie tym przeznacza Goncourt cały swój duży majątek na utworzenie fundacyi pod nazwą „Académie de Goncourt“. Z fundacyi tej 12 pisarzy pobierać ma rentę i tworzyć areopag, który corocznie udzieli nagrodę w sumie 6000 fr. autorowi najlepszej powieści. Daudet oświadcza, że nie wie, czy Goncourt nie zmienił swojej ostatniej woli. — Wczoraj odbył się pogrzeb Edmunda Goncourt. Zwłoki złożono na cmentarzu Montmartre w Paryżu w grobowcu obok trumny brata jego, Juliusza.

P. Karolina Szaniawska wydała nakładem księgarni Centnerszwera w Warszawie, sześć komedyjek jednoaktowych pod wspólnym tytułem: Teatr dla dzieci. W tym zbiorku, odpowiednim dla młodocianego wieku, znajdujemy jednoaktówki: „Córka króla Ćwieczka“, „Pensyonarki“, „Sknera“, „Awantura w Buczynku“, „Dobra wróżka“ i „Podróżnicy“.

Massenet, bawiący obecnie w Konstantynopolu, zajęty jest komponowaniem nowej opery, do której tekst pisze królowa rumuńska (Carmen Sylva).

„Słownika geograficznego“ Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich wyszedł zeszyt 162 tomu XIV. — Treść jego rozpoczyna wzmianka o miejscowości Zapoty, kończy notatka o Zawadach, których na obszarach Polski kilkadziesiąt naliczono. — Na szczególną uwagę zasługuje artykuł Al. Jabłonowskiego p. t. Zaporoże a nadto opisy Zasławia, Zatora i t. d. Wydawnictwo to nader pożyteczne, zbliża się już ku końcowi, a zasłużyło ono na jak największe rozpowszechnienie.

„Encyklopedyi rolniczej“ wyszedł zeszyt 59. — Treść jego wypełniają wyczerpujące rozprawy p. t. Materyały budowlane; Miary, wagi i monety.

„Rodziny i Szkoły“ nr. 13 zawiera: Dr. Karol Zaleski: „Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje“. — Mieczysław Jamrógiewicz i Anna z Działyńskich Potocka: „Głos matki w ważnej sprawie“. — Dr. M.: „Wychowanie panicza lwowskiego w wieku XVIII“. (Dok.) — Mieczysław Jamrógiewicz: „Po wiecu katolickim“. — Wiadomości potoczne.

GAWĘDY LONDYŃSKIE

Edmunda S. Naganowskiego.

Regents-Park.

Amerykańscy politycy w Nowym Yorku i Waszyngtonie zaczynają rozumieć, iż żmudne i drażliwe konferencye dyplomatyczne, korespondencye i kongresy przestały być w naszych czasach jedynym i najskuteczniejszym środkiem do załatwienia międzynarodowych waśni. Przekonywują się, iż najlepszym i prawie nigdy niezawodzącym czynnikiem jest dziś — wymiana międzynarodowej gościnności, towarzyskich zebrań, bankietów, zabaw i grzeczności. Taka wymiana, zachodząca bez formalności sztywnych i z góry nałożonych, rozszerza serca, rozbija najtwardsze uprzedzenia, usposabia umysły do podjęcia zapatrywań więcej szczodrych i przestronnych. Jak w życiu prywatnem, tak i w publicznem, dużo więcej i dużo lepiej — a z pewnością dużo przyjemniej — omówi się interesów, dobije się spraw przy lub po dobrym obiedzie, aniżeli w gabinecie, czy w kancelaryi.

Zarówno amerykańskie, jak angielskie pisma pełne są w tej chwili wzajemnych, a bardzo entuzyastycznych wynurzeń przyjaźni — z okazyi festynów, wydawanych nad Tamizą na cześć „starożytnej i szlachetnej kompanii artyleryi“ z Bostonu, w Stanie Massachusetts, reprezentowanej tu przez delegacyę, złożoną z przeszło dwustu oficerów i żołnierzy. Delegacya przybyła tu z Ameryki przed tygodniem z celem trojakim: by, po raz pierwszy od powstania amerykańskiej odrośli (w r. 1630) przedstawić się swej rodzicielce, tutejszej „starożytnej i szlachetnej kompanii artyleryi“, założonej w r. 1527 — by odnaleźć grób swojego w Bostonie fundatora, zmarłego w londyńskiem śródmieściu — i by następnie zwiedzić inne kraje stałego lądu Europy. Podejmowana wspaniale przez królową w Windsorze, przez księcia Walii w Marlborough House, przez lorda-mayora w Mansion House i przez towarzyszów broni w koszarach tutejszych, dnia 11 lipca rozjechała się delegacya w kilku grupach do różnych miast europejskich — ma zwiedzić także Wiedeń — a tylko kilku oficerów, z pułkownikiem bostońskiej kompanii, zatrzyma się tu dłużej i szukać będzie grobu swego założyciela.

Założenie kompanii londyńskiej sięga czasów Henryka VIII. a spowodowała je — z jednej strony, chciwość króla, żądnego bogactw śródmieścia, a z drugiej strony konieczność zaprowadzenia środków obronnych. Śródmieście, czyli City, było już wówczas niezmiernie bogate i zasobne: starożytne cechy, reprezentowane przez swoje „kompanie“ — z łona których wybierano ławników i starszych miasta i samegoż lorda-mayora — posiadały rozległe dobra ziemskie w Irlandyi, znaczne królewszczyzny w Anglii i Walii, olbrzymie kapitały i najszersze w Europie przywileje. Królowie, od czasów po-rzymskich do dni ostatniego Stuarta, zwykli byli szukać w śródmieściu zasiłków pieniężnych na potrzeby państwowe i osobiste. Śródmieście bywało hojnem, gdy chodziło o zaspokojenie pierwszych — nieczułem na drugie i otwarcie lichwiarskiem. Henryk VIII, doznawszy wielokrotnie odmowy dalszych „pożyczek“, zajął groźne wobec śródmieścia stanowisko, a nawet wtrącił do Tower'u jednego z mistrzów kompanii i zapowiedział, że trzymać go będzie w turmie dopóty, dopóki City nie złoży wymaganych worków złota. Wtedy to, korzystając z nadanej sobie „swobody“, ławnicy i starsi dodali do istniejących jeszcze jedną kompanię — *the Honourable Company of Artillery*. Złożyli ją ochotnicy, synowie najbogatszych dygnitarzy miejskich i kupców, każdy własnym wyekwipowany kosztem; nabyto sporą połać gruntów przy murach północnych — w dzisiejszej dzielnicy Finsbury — zbudowano i ufortyfikowano rozległe koszary. Kompania artyleryi składała się z sześciu kompanij piechurów, z dwóch rot łuczników i z oddziału konnicy. Nazwała się kompanią „artyleryi“ dla tego, bo głównem zadaniem jej miała być obrona murów śródmieścia i konieczne w tym celu ćwiczenie się w naukach fortyfikacyi i w obchodzeniu się z właściwemi machinami. Po dziś dzień kadry kompanii są te same, tylko łuczników zastąpiły dwie baterye dział. I po dziś dzień, podczas gdy wojska królewskie lub nadworne eskorty, wchodząc w granice śródmieścia (królestwa lorda-mayora), zmuszone są chować szable do pochew i wyjmować ładunki z broni palnej — ta jedna kompania artyleryi, stanowiąc armię śródmieścia, ma przywilej ukazywania się w ulicach z bronią dobytą i do użytku gotową. To też, gdy królowa z orszakiem zjeżdża do City, eskortująca gwardya otrzymuje w połowie ulicy Strandu komendę: „Chowaj-broń!“ staje w miejscu na chwilę i, tworząc odtąd straż tylko przednią i tylną, daje się zastąpić przed i poza królewską kolasą przez konnicę szlachetnej kompanii.

Romantycznem było założenie odrośli amerykańskiej.

Wiadomo, że statek „Mayflower“, który wyżeglował z portu Plymouth na wiosnę r. 1620, poniósł był do lądu północnej Ameryki najpierwszych kolonistów angielskich. Było ich wszystkich sto rodzin, z których plemię anglo-saskie rozkrzewić się miało tak płodnie i bujnie w Nowym Świecie. Mężowie owej wyprawy otrzymali dziejową nazwę „ojców pielgrzymstwa“, the Pilgrim fathers. Był zaś między nimi sławetny pewien bławatnik, John Walker, były obywatel londyńskiego śródmieścia i — były członek szlachetnej kompanii artyleryi. Po nie wielu latach pielgrzymstwa, kiedy koloniści założyli (1630) miasto Trimountain, t. j. Trzygóry, — bo wzniesione na tyluż wzgórzach — kiedy, za starą tęskniąc ojczyzną, nazwę tę zmienili na Boston, od ojczystego Bostonu w hrabstwie Lincoln — najwięcej ponoś z nich stęsknionemu Walkerowi wpadło na myśl odtworzyć w mieście.... szlachetną kompanię artyleryi, akurat taką samą, do jakiej należał nad Tamizą. Myśl tę przyjęli towarzysze i urzeczywistnili: od r. 1631 po dziś dzień kompania bostońska trwa bez przerwy, zachowując ściśle i barwy stare i ustawy, choć do pierwszych dodała Gwiazdę ze smugami Stanów Zjednoczonych. Widocznie jednak nie zdołał na tem poprzestać sławetny John Walker, bo, niezadowolony w nowej ojczyźnie, wrócił do Anglii, do londyńskiego śródmieścia — i tu życia dokonał. Lecz, gdzie zwłoki jego spoczęły, nie wiadomo. Teraz szukać będzie grobu ów pułkownik z kilku towarzyszami — a wiecie, kto on jest? Nazywa się Jerzy Walker — i jest potomkiem w prostej linii sławetnego Johna!

Nie jestże to rozwój dziejów i wypadków romantyczny — zwłaszcza, iż tak ściśle zespolony z rozwojem obudwóch potężnych odłamów wielkiej rasy?

Po festynach i owacyach śródmiejsko-amerykańskich, uroczystość ślubu najmłodszej córki następcy tronu z księciem Karolem duńskim, przygotowana na dzień 22 b. m., straci dużo na blasku. A zresztą, ma się ona odbyć bardzo skromnie i cicho. Dnia 11 lipca ks. Karol przybył tu z Kopenhagi, z bratem swoim, Krystyanem. W śródmieściu lord-major wyda na cześć jego galowy „luncheon“, a sławetna kompania sukienników przyjmie go do swego cechu — co znów, samo przez się, nada księciu honorowe obywatelstwo śródmieścia. Skromy też upominek gotuje *City* dla księżniczki Matyldy: adres gratulacyjny w złotej puszce, wartości 200 gwinei. Ślub odbędzie się w obecności królowej, w pałacu Buckingham; obrzędu religijnego dopełni arcybiskup-prymas z asystą trzech biskupów. Po galowem śniadaniu, dostojni goście i inni zaproszeni spotkają się na „Garden party“ u

księstwa Walii, w Malborough House — nowożeńcy tymczasem wyjadą do Osborne.

Przyszła księżna Karolowa duńska, o rok młodsza od narzeczonego, urodziła się w listopadzie r. 1869. Najstarsza jej siostra, ks. Ludwika, jest od lat siedmiu małżonką szkockiego magnata, księcia of Fife i matką trojga dziatek; druga siostra, urodzona w roku 1868, ks. Wiktorya, pozostaje niezamężną.

Czy też dzisiejsza moja gawęda dozna posłuchu u czytelników, jeżeli ją zakończę — przypomnieniem sprawy kościółka polskiego tu w Londynie? Innemi słowy, czy chodzi komu u was o to, ażeby blisko dwutysięczna gromada Polaków i Litwinów nad Tamizą — ludzi biednych, rodzin ciężko pracujących, a tylko ojczysty język znających — posiadała własny kąt, w którymby mogła słuchać słowa Bożego, słowem głoszonego macierzystem, spiewać stare pieśni polskie i łotyskie, niezaniedbywać chrztu dzieci, a gdy wzrastają, nie widzieć w nich wynarodowionych mieszańców? Kościółka dotąd nie ma — bo skarbnicy funduszu, hr. Łubieński Bodenham (w Rotherwas, p. Hereford) i zacny p. Henryk Pace (99 Holland Road, Londyn, W.) daremnie stukają do serc — niedobroczynnych. Gdzież stukać mają? W samej Anglii protestanci są nieprzystępni, a katolicy nieliczni wysilają się na zbudowanie własnej katedry w Londynie i na zaprowadzenie szkół katolickich po całym kraju. Mówiła mi temi dniami inicyatorka sprawy kościoła polskiego w Londynie, pani Pace (Polka z domu), że, „jeśli swoi nie pomogą, to od obcych niczego się spodziewać niepodobna“. Truizm, równie oklepany, jak niepocieszający. Lecz może pomoc z kraju dla tego nie przychodzi, iż nikt o potrzebie tej nie wie? O ile mi wiadomo, jedyną Polką w kraju, której ta sprawa leży bardzo na sercu i która znaczenie jej najdoskonalej rozumie, jest panna Zofia Działowska na Działowie, w Zachodnich Prusach — a oprócz niej, znana w najpierwszych domach polskich Angielka, miss Williams, stara się najgorliwiej, by choć tu i ówdzie w dzielnicach polskich wiedziano o gwałtownej potrzebie nad Tamizą. Niechże i gawędziarz wasz doda słówko, boć to jego obowiązkiem. Londyn bliższy od Brazylii — a polsko-litewski lud w nim daleko smutniej jest opuszczony....

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przegląd ogierów zapowiedziano w Wiedniu na dnie od 17 do 20 października b. r. Mogą być tam przedstawione konie wszystkich krajów, po informacye zaś należy się udać do Towarzystwa rolniczego wiedeńskiego. Rząd austryacki zamierza zakupić 40 ogierów.

Cukrownie w Księstwie poznańskiem. W Księstwie było w ruchu podczas kampanii 1894 5 r. 16 cukrowni, które przerobiły 24 miliony buraków i wyprodukowały 3,168.000 ctr. cukru surowego, oraz 121 tysięcy centnarów rafinady. Podczas kampanii r. 1895/6 było w ruchu 18 cukrowni, które przerobiły 11.389.700 podwójnych buraków cukrowych. Ośm cukrowni osiągnęło zyski w wysokości 425.446 m., straty innych fabryk wynosiły 771.774 marek.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 17 lipca 1896 przypędzono 3011 sztuk. Płacono za prosięta: — do — zł., towar chudy — do — zł., towar mięsny 34 do 36 ct., za towar tuczny 36 do 38 ct. za klgr. żywej wagi, do krajów Monarchii załadowano 2554 sztuk.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·70 do 12·75, loco Ołomuniec 11·90 do 12·—, loco Berno - Wiedeń 11·90 do 12·—, na sierpień loco Aussig 12·75 do 12·00, cukier w kostkach prima 36·— do 36·50, secunda 35·75 do 36·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·80 do 15·90 Nafta kaukazka transito Tryest —·— do —·—, galicyjska przeźroczysta 19·25 do 19·50.

Targ zbożowy.

Lwów, 20go lipca: pszenica 6·90 do 7·25 zł., żyto 5·75 do 6·—, jęczmień browarny —·— do —·—, jęczmień pastewny 4·50 do 4·90, owies 5·70 do 6·—, rzepak 8·50 do 9·—, groch 4·50 do 8·—, wyka 4·25 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do 18·—, chmiel nowy na termina —·— do 40·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

W sprawie zamierzonej podróży Najj. Pana do Rumunii, z wizytą na dwór królewski, donoszą prywatnie z Jass, że Monarcha, po uroczystem otwarciu Żelaznej bramy w dniu 27 września, pojedzie w towarzystwie P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego przez Verciorowę do Bukaresztu, gdzie oglądnie fortyfikacye, a następnie do Sinai.

Ambasador francuski przy Najw. Dworze p. Lozé rozpoczął dłuższy urlop, podczas którego zastępuje go radca ambasady p. Le Marchand.

Jak słychać, krążowiec austro-węgierski „Franciszek Józef I.“ uda się we wrześniu do Chin, aby zawieść do Tientsinu mianowanego świeżo dla Pekinu posła austryackiego, p. Bolesławskiego.

W Berlinie sprawiło wrażenie nagłe odwołanie dotychczasowego ambasadora tureckiego Ghaliba-beya, który dopiero od kilku miesięcy urzęduje przy dworze niemieckim.

Przewodniczący komisyi budżetowej parlamentu Rzeszy Kardorff ostrzega z powodu podróży sekretarza stanu admirała Hollmana w towarzystwie przywódcy centrum katolickiego Liebera do Wilhelmshaven przed nowymi zamachami w duchu kulturkampfu. Chwila byłaby obraną niestosownie, gdyż pomoc centrum katolickiego przy zwalczaniu prądów socyalistycznych jest niezbędna.

Do *Köl. Ztg.* donoszą, że w dobrze poinformowanych kołach uważają za rzecz prawdopodobną, że car Mikołaj w swej podróży po dworach europejskich, wstąpi także do Paryża, co będzie niezawodnie tylko ponownem wzmocnieniem tego węzła, jaki łączy republikańską Francyę z caratem.

Dziennik *Novosti* przytaczając list pewnego kościelnego dostojnika prawosławnego występującego ostro przeciw bezimiennym denuncyacyom (w szczegółowym wypadku chodzi o denuncyacyę z powodu „przestępstwa kryminalnego“ przeciw religii prawosławnej) tak pisze: „Z podobnemi wyjaśnieniami powinni występować nietylko duchowni, ale i administracya, przeciążana na prowincyi wyrobami amatorów denuncyacyj i listów bezimiennych“.

Jak już wiadomo, przeciw bezimiennym denuncyacyom, będącym prawdziwą chorobą w Rossyi wystąpił z całym naciskiem w mowie powitalnej nowy gubernator podolski, generał Siemiakin.

Pol. Corr. dowiaduje się, że król serbski Aleksander złoży rewizytę ks. Ferdynandowi bezpośrednio po tegoż powrocie z zagranicy, — królowi ma towarzyszyć do Sofii prezes gabinetu Novakovicz. O przyjeździe do stolicy bułgarskiej ks. Czarnogóry nic nie słychać.

Z powodu pogłosek o projekcie czy też nawet przyjściu już do skutku związku państw bałkańskich, oświadczył poseł serbski w Berlinie Bogicewicz jednemu z redaktorów *Berl. Tagblattu*: „W istnienie związku państw bałkańskich nie wierzę. Są to kombinacye, które w rozmaitej postaci wylęgały się podczas zjazdu w Belgradzie. Formalny, traktatami obwarowany związek z pewnością nie istnieje, jakoż nierozumiem, na coby był potrzebny. Monarchowie tych trzech państw zeszli się tylko dla porozumienia w pewnych wspólnych sprawach i interesach. Wpływy Rossyi i Austryi w Serbii równoważą się, i nie można powiedzieć, iżby obecnie jeden lub drugi przeważał. Z Macedonii nie może wyjść żadne poważne zakłócenie pokoju na Bałkanach. Król Aleksander kocha swoich rodziców, ale mimo młodości jest zbyt samodzielnym, aby im pozwolił wpływać na sprawy państwowe“.

Z Sofii donoszą: Wdowa po majorze Gudżewie, który w r. 1886 wyemigrował do Rossyi i jakkolwiek nie brał bezpośrednio udziału w detronizacyi ks. Aleksandra, jednak jako dowódca brygady w Śliwnie, objawiał żywe sympatye dla zamiaru oddania armii pod rozkazy Grujewa i tymczasowego rządu i z tego powodu otrzymał dymisyę, dostała obecnie emeryturę z bułgarskiego funduszu pensyjnego. Późniejszy okres służby majora w Rossyi, nie został policzony, co ma wielkie i zasadnicze znaczenie. Na tej bowiem podstawie nie może przyjść do skutku plan, aby kwestyę emigrantów rozstrygnąć przez spensyonowanie ich z wliczeniem do emerytury okresu służby w Rossyi. Zresztą plan ten byłby wykroczeniem przeciw ustawie o pensyach. — W armii, w kwestyi przyjęcia emigrantów, zdania są wielce podzielone. Do stanowczych przeciwników należy kilku wyższych oficerów, którzy najprawdopodobniej wystąpiliby z wojska, gdyby emigrantów przyjęto do armii.

Według zapewnień rzymskiego dziennika *Tribuny*, konwencya handlowa między Włochami a Tunisem została przedłużona na pół roku, mianowicie po dzień 28 marca 1897.

Dziennik włoski *Riforma*, dawniejszy organ Crispiego, utrzymuje, że na konsystorzu papieskim, który odbędzie się prawdopodobnie w listopadzie, otrzymają kapelusze kardynalskie: jeden książę Kościoła w Austryi, jeden we Francyi i jeden w Hiszpanii.

Kölnische Zeitung otrzymuje z Kopenhagi doniesienie, że w tamtejszych kołach poinformowanych uważają za rzecz prawdopodobną, iż carstwo rossyjscy w podróży po Dworach europejskich przybędą i do Paryża. W ostatnich czasach ozwały się wprawdzie we Francyi głosy, które krytykowały wartość przymierza z Rossyą, głosy te jednak umilkną, „gdy car wizytą swą w republikańskim Paryżu da dowód sympatyi, nad który nie ma cenniejszego“.

Car przesłał, podobnie jak cesarz Wilhelm, w bezpośredniej depeszy do p. Faure'a, gratulacye z powodu, że p. Faure uniknął szczęśliwie zamachu w d. 14 b. m. Inni monarchowie polecili swym dyplomatycznym reprezentantom wyrazić w swem zastępstwie życzenia z tego powodu.

Dziennik paryski *Matin* zaprzecza fantastycznej pogłosce o zamiarze francuskiego ministra spraw zagranicznych p. Hanotaux, zaproponowania kongresu europejskiego dla sprawy kreteńskiej.

W Saragossie urządziły matki żołnierzy hiszpańskich, odpływających na Kubę, demonstracyę przeciw wojnie kubańskiej. Wręczyły one mianowicie protest przeciw wysyłaniu żołnierzy na wyspę. W Hiszpanii sądzą, że demonstracyę tę przypisać należy agentom flibustyerów hiszpańskich. Rząd jest zdecydowany wystąpić ostro przeciw inicyatorom demonstracyi.

Według depesz z Hawanny powstańcy kubańscy spowodowali wykolejenie się pociągu ciężarowego w pobliżu Sagua. Pociąg został zupełnie zgruchotany; maszynista zginął a dwóch palaczy odniosło ciężkie rany. Policyi powiodło się odkryć arsenał powstańców. Aresztowano 10 osób.

Królowa Wiktorya angielska przyjęła urząd sędziego rozjemczego w sporze granicznym między Argentyną a rzeczpospolitą Chile.

Na piątkowem posiedzeniu angielskiej Izby wyższej przedłożył lord Salisbury część korespondencyi dyplomatycznej w sprawie Wenezueli. Prezes gabinetu angielskiego oświadczył, że ma nadzieję w przeciągu kilku dni przedstawić drugą część korespondencyi. Rokowania, które wzięły pomyślny obrót, nie są jeszcze ukończone. Salisbury wyjaśniał następnie obszernie układy, prowadzone w sprawie Wenezueli ze Stanami Zjednoczonymi. Jakkolwiek rząd skłonny jest do poddania sporu wyrokowi sądu polubownego, nie zdaje się jednak, aby w obecnem stadyum sprawy, kiedy faktyczny stan rzeczy nie jest jeszcze stwierdzony, mógł sąd rozjemczy wydać pomyślny rezultat. Salisbury oświadczył dalej, że rząd równocześnie z toczącemi się rokowaniami, nawiązał rozpoczęte przez poprzednie rządy układy o ogólnych zasadach systemu sądu rozjemczego w sporach między Stanami Zjednoczonymi a W. Brytanią. Rząd angielski postępuje z wielką przezornością i ostrożnością. Rząd przedkłada dlatego depesze w sprawie Wenezueli — jakkolwiek rokowania są jeszcze w toku — gdyż chce poznać w tej kwestyi tendencyę opinii publicznej.

Z Pretoryi donoszą: W dniu francuzkiego święta narodowego konsul francuzki wydał bankiet. Prezydent południowo afrykańskiej rzeczpospolitej Krüger odpowiadając na toast konsula, wyraził zadowolenie z tego, że znaczna liczba Francuzów osiedla się w Transwalu. Boerowie żywią sympatye dla Francuzów, z którymi łączy ich powinowactwo krwi i forma rządu. Francya przez zajęcie Madagaskaru stała się państwem południowo-afrykańskiem i sąsiadką Transwalu.

Z Buluwayo donoszą, że generał Carrington na czele silnego oddziału wyruszył w piątek w pochód. Carrington miał nadzieję, że po całonocnym przyspieszonym marszu uda mu się zadać stanowczy cios nieprzyjacielowi, skoncentrowanemu w górach Matoppe.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 20 lipca. Przybył tu P. Minister hr. Gołuchowski.

Rudnica (w Czechach), 20-go lipca. Wczoraj wykoleił się tu przy wjeździe na stacyę pociąg osobowy, przychodzący od strony Pragi. Jeden z podróżnych lekko ranny. Wagon towarowy, tender i dwa puste wagony osobowe uszkodzone.

Pilzno, 20 lipca. Wskutek wykolejenia się jednego wagonu towarowego na stacyi w Lindenbau, pociągi: luksusowy, pospieszny i osobowy nadeszły tu wczoraj z 2½ godzinnem opóźnieniem.

Budapeszt, 20 lipca. Wczoraj otwarto kongres międzynarodowy dla ochrony zwierząt.

Berlin, 20 lipca. Na krążącym po Sprei parowcu, na którego pokładzie znajdowało się około 250 osób, wszczął się wczoraj pożar skutkiem gwałtownego nacisku pary. Wszystkich podróżnych uratowano.

Rzym, 20 lipca. Król powróci tu dzisiaj. Zapewniają w sposób jak najbardziej stanowczy, że Visconti-Venosta obejmie tekę spraw zagranicznych.

Ateny, 20 lipca. (Telegram *Agencyi Havasa*). Pewna liczba deputowanych chrześciańskich opuściła Kaneę pomimo, iż konsulowie starali się ich nakłonić do pozostania.

Potwierdza się wiadomość o odwołaniu komendanta wojskowego na Krecie Abdullah baszy i zastąpieniu go innym generałem.

W zeszły piątek zaszły zaburzenia w Rethymno. Turcy zamierzali jedną z dzielnic tej miejscowości, zamieszkałej przez chrześcian, wysadzić dynamitem w powietrze, czujności jednak konsula angielskiego powiodło się przeszkodzić temu zamachowi. W skutek zamordowania trzech chrześcian panuje wielkie wzburzenie.

Londyn, 20 lipca. Do *Timesa* telegrafują z Honkong: Nadeszły listy od misyonarzy z południowej Formozy z doniesieniem, że Japończycy dopuszczają się strasznych okrucieństw na Chińczykach, ktorym grozi zupełna zagłada. Przeszło 60 miast Japończycy spalili, tysiące Chińczyków w sposób okrutny wymordowali.

New York, 20 lipca. Do *Herolda* donoszą z Hawany: Powstańcy kubańscy pobili dnia 15 b. m. pod Maccos w prowincyi Pinar del Rio generałów Suareza i Juelama. Wojsko hiszpańskie straciło w zabitych 14 oficerów i 300 szeregowców. Słychać, że generał Juelam dostał się do niewoli i został zatrzymany jako zakładnik.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20go lipca 1896, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 364·50, Akcye kolei państwowej 363·75, Akcye tytoniowe 164·—, Anglo-austryackie 157·—, Unionbank —·—, Południowej 103·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 255·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·76·—. Usposobienie wyczekujące.

Wiedeń, 20go lipca 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80 80, Węgierskie akcye kredytowe 390·—, Akcye anglo-austryackie 157 25, Akcye banku Union 291·—, Akcye kolei południowej 104·25, Losy tureckie 52 50, Akcye kolei państwowej 363·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 289·—, 4-procentowe galic obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·60, Akcye tytoniowe 165·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 275·25, Akcye banku dla krajów koronnych 255·25, 4-procentowa węgierska renta złota 122·50, Akcye banku związkowego 268·25, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 99 60, Kredytowe ziemskie 452·—, Kredyty 365·75, Rimamurania 241·— Usposobienie wzmocnione.

Telegramy zbożowe z dnia 18go lipca 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15·80 do 15·90 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·43 do 6·44 zł. Berlin: przenica na wrzesień 142·— zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych
obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9 30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 16/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/4 włącznie)	—	—	—	—	1·10	7·48	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9 35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie	—	—	—	*9·45	†1·05	•3·00	*6·25

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Marjówka **Zakład wodoleczniczy** obok Lwowa p. Lwów. Nowo przybyły: duża sala hydropatyczna, dwukomorowe elektryczne kąpiele prof. Gärtnera, lignosulfid inhalacye. Wyborna kuchnia. Skromne ceny.

Zwraca się uwagę na inserat w dziale ogłoszeń: VICTORIA zu Berlin, Allgemeine Versicherungs-Actien-Gesellschaft.

Przyjechali do Lwowa
dnia 19 lipca 1896.

Hotel Imperial.

PP. M. hr. Baworowska z Kopyczyniec, O. br Smrsker z Monachium, Dr. B. Madejski z Drezna, P. Janosz z Kamieńca pod., F. Odrowąż Mieszkowski ze Srodulki, Dr. J. Pawłowski z Horodenki, B. Białkowski z Ustrzyk.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 20 lipca 1896.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218 50	221 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	287 —	291 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	376 —	386 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 —	— —
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200 —	203 —
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250 —	260 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110 10	110 80
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99 80	100 50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 60	97 30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98 10	98 80
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97 70	98 40
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97 50	98 20
4. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97 70	98 40
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102 —	— —
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102 —	102 70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100 —	100 70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105 —	— —
„ „ 4½ prc. w. a.	100 —	— —
„ „ 4 „ „	97 —	97 70
„ „ 4 prc. koronowej	97 30	98 —
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97 —	97 70
Losy miasta Krakowa	25 —	27 —
„ „ Stanisławowa	42 —	— —
5. Monety.		
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleondor	9 49	9 59
Półimperiał	9 60.—	— —
Rubel rossyjski srebrny	120.—	125.—
„ „ papierowy	1 26.30	1 27 3
100 marek niemieckich	58 60	59 —

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 lipca 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.80	102.—
luty-sierpień	101.80	102.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.80	102.—
kwiecień-październik	101.80	102.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144 50	146 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	147 50	148.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.50	157.75
„ „ 1864 po 100 zł.	189.75	190.50
„ „ 1864 po 50 zł.	189.75	190.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.—	159.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.50	123.70
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.15	101.35
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.50	97.70
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.50	158.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	363.75	364 50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	253.50	254.—
Bank austro-węgierski á 600 zł.	978.—	979.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	475.—	477.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3400.—	3405.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	289.—	290.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	309 —	309.25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.—	208.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.35	100.35
„ „ „ „ 3. pr.	115.15	116.50
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	97.90
„ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.15	101.15
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.75	101.75
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.—	93.—
z r. 1884	99.25	100.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.—	140.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	199.25	200.25
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	61.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	137.—	140.—
Pożyczka m. Insbruku	26.—	26.75
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.—	61.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	09 80	10.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.50	23.50
Salma po 40 zł. m. k.	68.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	69.50	71.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
„ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	120.25
Paryż	47.62.5	47 67.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.—	9.52.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4203 (5182 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 25 sierpnia 1896 i 25 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze Nr. 4 publiczna sprzedaż realności lwh. 250 ks. gr. gm. kat Ubinie objętej a należącej do Michała Pecucha vel Szczura na rzecz Michała i Ołeny Laszkiewiczów celem zaspokojenia ich pretensyi w kwocie 50 zł. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta zostanie sprzedaną tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny.

Cena wywołania wynosi 75 zł., a wadyum 7 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą interesowani przeglądnąć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby uzyskali do tej realności prawo rzeczowe dopiero w dniu 18 kwietnia 1896 ustanawia, się kuratorem Karola Jabłońskiego a jego zastępcą Jana Reicherta.

Busk, dnia 24 czerwca 1896.

L. 7880 (5077 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Lazara Nappe przeciw leżącej masie spadkowej Doroty Christman pto 200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 3221 i 3155 i połowy realności wyk. hip. 3223 ks. gr. dla gminy Horodenka objętych dłużniczki własnych w dwóch terminach dnia 26 sierpnia i 28 września 1896 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Realności sprzedane zostaną razem lub też osobno.

Cena wywołania realności wyk. hip. 3221 4:6 zł. 24 ct., wyk. hip. 3155 460 zł. 80 ct., a połowy realności wyk. hip. l. 3223 5 zł. 60 ct.

Wadyum 10% ceny wywołania, zaś na wszystkie realności łącznie 92 zł. 27 ct.

Na pierwszym terminie sprzedane zostaną realności za cenę szacunkową lub powyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 18 czerwca 1896.

L. 6:85 (5054 1—3)

Dnia 24 sierpnia i dnia 28 września 1896 każdym razem o 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k Sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/3 części ciała hipotecznego l. 1817 gminy Nowytarg Stanisława Cyrwusa własna na zaspokojenie wierzytelności Jana Florka 100 zł.

Cena wywołania 26 zł. 66 ct. Wadyum 2 zł. 66 ct.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Marcin Kozłecki adwokat w Nowymtargu.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 18 czerwca 1896.

L. 4430 (5226 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Wyskiego Skarbu Państwa przeciw Mosesowi Janklowi Fischel o 30 zł. odbędzie się dnia 23 lipca 1896 i dnia 28 sierpnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mosesa Jankla Fischel własnej whl. 927 gminy Zabłotów objętej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 16 maja 1896.

L. 2955 (5228 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna relicytacya realności w Krasnem położonej, wedle wyk. hip. 107 tejże gminy Krasne dłużników Mojżesza Leiby dw. im. i Feigi Goldbergów własnej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Nussbauma w kwocie 685 zł. dnia 8 sierpnia 1896 o godzinie 10 rano a to i poniżej ceny szacunkowej.

Poręczne wynosi 191 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Stefan Manaczyński.

Grzymałów, 28 maja 1896.

L. 4248 (5227 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz nieletniego Jana Kudłatego sumy 50 zł. wa. z pn. licytacyę realności nielet. Maryi, Rozalii, Eliasza, Amelii i Pauliny Steciów własnej wyk. hipot. 113 gminy Zboiska objętej na dzień 30 lipca 1896 i na dzień 31 sierpnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 5872 zł.

Wadyum 587 zł. 20 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ilewicz z zastępstwem adw. dr. Wróblewskiego.

Lwów, 8 czerwca 1896

L. 3045 (5221 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie 37 zł. 19 ct. z pn. w dniu 10 sierpnia 1896 i w dniu 14 września 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwb. 105 w Rybnej objętej Piotra Kapusty własnej, tudzież realności lwh. 652 gm. Rybna objętej Wawrzyńca i Elżbiety Kapustów własnej.

Cena wywołania wynosi co do pierwszej z tych realności 1939 zł. 89 ct. wa. a wadyum 194 zł., a co do drugiej 3 4 zł. 80 ct. wa. a wadyum 39 zł

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Roman Gutowski, notaryusz w Liszkach.

Liszki, dnia 29 maja 1896

L. 2638 (5219 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach t. j. dnia 11 sierpnia 1896 i dnia 11 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 69 gm. Ruskawieś objętej, dłużnika Wasyla Iskanina własnej i należących do dłużników Jana Horbowego i Michała Horbowego 2/4 części realności whl. 15 gm. Połchowa objętej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 100 zł. aw. z pn.

Cena wywołania realności whl. 69 405 zł.

Wadyum 40 zł 50 ct., 2/4 części realności whl. 15 3144 zł. wadyum 314 zł. 40 ct. wa.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 7 czerwca 1896.

L. 9835 (5167 3—3)

C k Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 60 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Bazylego Pstraka własnej wyk. hip. l. 527 ks. gr. dla IV dz. i całej realności dłużnika Karola Wojdyły wyk. hip. l. 91 dla II dz. m. Kołomyi objętych w dwóch na dzień 11 sierpnia i 15 września 1896 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1935 zł. względnie 3673 zł, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 193 zł. 50 ct. względnie 367 zł. 31 ct wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Kraśnickiego z substytucyą adw. dr Milgroma został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 maja 1896.

L. 13161 (5217 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 46 zł. 55 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 12 sierpnia 1896 i dnia 15 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk 45 w Dolinie położonej dłużnika Seliga Gartenberga własnej.

Cena wywołania 1181 zł.

Wadyum 118 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 30 grudnia 1895.

L. 1046 (5224 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Hugona Graepla w kwocie 144 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dniach 17 sierpnia 1896 i 21 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż a) realności wyk. hip. l. 762, b) połowy realności wyk. hip. l. 1391 ks. grunt. gminy kat Peczeniżyn, własność Jakóba Leiby Döblingera stanowiących.

Cena wywołania co do realności ad a) 2000 zł., zaś co do realności ad b) 50 zł. wa., a realności te na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum ustanowiono na kwotę 200 zł. i 5 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 30 czerwca 1896.

L. 12451 (5236 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności dr. Władysława Pietrzyckiego w kwocie 1950 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Tarnowie pod Nr. 97 i 98 na Zawalu położonych objętych wyk. hip. l. 249 i 250 ks. gr. Tarnów do Teresy z Armatysów Swiderskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 21 sierpnia 1896 i 18 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 14033 zł. 84 ct. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1404 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k sądu obwodowego.

Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Jan Stec w Tarnowie.

Tarnów, 2 lipca 1896.

L 4 13 (5246 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 1800 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod lwh. 488 i 9|10 części realności lwh. 504 w Gorlicach Małki Pencak i mał. Pessli, Ryfki, Chiela, Blimy, Abesa i Chmiela Pencaków własnych na dzień 3 sierpnia 1896 i 3 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 3324 zł. 65 ct.

Wadyum 332 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Józefa Radomyskiego z Gorlic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 26 kwietnia 1896.

L. 10516 (5253 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 20 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 24 września 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 341 według wyk. hip. 928 gminy kat. Załośce objętej Jana Marczenki własnej na rzecz Herscha Amaranta pto 800 zł. z pn.

Cena wywołania 1253 zł., wadyum 125 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Marcina Mojseowicza w Załośćach.

Załośce, dnia 1 lutego 1896.

L. 5334 (5149 2—3)

W dniach 20 sierpnia 1896 i 24 września 1896 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Dawida Grün w kwocie 100 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya całego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 235 księgi grunt. gminy Dziewiętniki objętego Arona Leinwand własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 60 zł.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, d. 26 maja 1896.

L. 940 (5241 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Gaworowej w kwocie 76 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 sierpnia 1896 i 21 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr. 82 gminy katastralnej Jodłówka objętej, Maryanny Walaskowej w $^1/_4$ części, Jana Walaska w $^1/_4$ części, Józefa Walaska w $^1/_4$ części w 1/8 części, Apolonii Klimkówny w 1/8 części, masy spadkowej śp. Piotra Klimka własnej

Cena wywołania 1651 zł.

Wadyum 165 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Bochnia, 24 marca 1896.

L. 9451 (5152 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości że dla zaspokojenia należącej się Kornelowi Urbańskiemu od Antoniego Winogrodzkiego sumy 150 zł. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod Nr. 357 i $3^3/_8$ w Buczaczu położonych, wykazami hipotecznemi 365 i 383 ks. gr. gminy Buczacz objętych, Antoniego Winogrodzkiego własnych.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 21 sierpnia 1896, drugi na dzień 21 września 1896 zawsze w sądzie o godzinie 10 rano.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będących, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedane zostaną te realności najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa realności pod l. k. 357 stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 114 zł., zaś wartość szacunkowa realności Nr. $3^3/_8$ kwotę 54 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 10% ceny szacunkowej.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 18 kwietnia 1896 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi alboteż następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, 25 maja 1896.

L. 7110 (4990 2—3)

W c k. Sądzie powiatowym miej. deleg. w Tarnowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Gittli Wachspress w kwocie 450 zł. z pn. w dniu 20 sierpnia 1896 i w dniu 4 września 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 397 ks. gr. gm. kat. Szynwałd Michała Zegara własnej.

Cena wywołania wynosi 3244 zł. $62^1/_2$ ct. w. a.

Wadyum 325 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Stec, zastępcą adwokat. dr. Salamon.

Tarnów, dnia 26 kwietnia 1896.

L. 2294 (5155 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 450 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Jakóba Singera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 419 i 462 ks. gr. gm. katastr. Ciężkowice objętych, dłużników Anny Palzerowej i Wilhelma Palzera własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 20 sierpnia i 24 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Franciszek Schattanek naczelnik gminy w Jaworznie.

Wadyum wynosi 223 zł.

Jaworzno, dnia 29 czerwca 1896.

L. 2406 (4902 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 sierpnia 1896 i dnia 10 września 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod lwh. 342 w Andrychowie położonej, dłużniczej nieobjętej masy spadkowej śp. Karola Kuźmy własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Biegański.

Andrychów, dnia 30 marca 1896.

L. 6679 (5181 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego w Borszczowie w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 20 sierpnia i dnia 22 września 1896 zawsze o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż 82/200 części realności wyk. hip. l. 673 ks. gr. gminy Korolówka, dłużnika Samuela Leiby 2 im. Reibel własnych w drodze publicznej licytacyi.

Części te przy pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej, przy drugim także niżej tej ceny będą sprzedane.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 328 zł., wadyum wynosi 32 zł. 80 ct.

Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy złożone w aktach do przeglądu.

O tem zawiadamia dłużnika Samuela Leibę 2 im Reibel z życia i pobytu nieznanego przez kuratora adw. dr. Komerinera w Borszczowie a wszystkich, którzyby po dniu 30 kwietnia 1896 na hipotekę weszli lub uchwały licytacyjnej w czas nieotrzymali przez kuratora adw. dr. Dorundiaka w Borszczowie.

Borszczów, dnia 30 maja 1896.

L. 2474 (5107 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności w Tarnowie w kwocie 185 zł. 28 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 26 sierpnia 1896 i dnia 14 października 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 40 ks. gr. gm. kat. Izbiska objętej, Michała Czepiela syna Macieja własnej.

Cena wywołania wynosi 1401 zł.

Wadyum 140 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maurycy Orliński adwokat w Radomyślu

Radomyśl, dnia 5 maja 1896.

L. 3180 (4997 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 24 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 września 1896 nawet poniżej takowej, licytacya 4/5 części realności objętej wyk. hip. gm. kat. Szczurowice l. 285 należących do Petruszki Salamona vel Samuela, na rzecz łaciń. kościoła w Szczurowicach.

Cena wywołania 83 zł. 20 ct., wadyum 8 zł. 32 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora Hermana Fiona z Łopatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 15 czerwca 1896.

L. 6728 (5262 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę ck. Prokuratoryi Skarbu dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 45 zł. i 45 zł. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chaskla Sperbera w Kołomyi pod nr. 777²/₄ położonej wyk. hip. l. 1099 objętej w dwóch na dzień 21 lipca i 4 sierpnia 1896 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 250 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 25 zł. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Haczewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 18 kwietnia 1896.

L. 5851 (5282 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Chaima Fiderera w kwocie 75 zł. odbędzie się w tut. sądzie dnia 20 sierpnia 1896 i dnia 24 września 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 73 gm. Tłuste miasto objętej, masy spadkowej Sary Buchhalter własnej.

Cena wywołania wynosi 233 zł.

Wadyum 23 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akta oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, dnia 12 grudnia 1895.

L. 3360 (5277 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Balwierza w kwocie 1000 zł. z pn. w dniu 24 sierpnia 1896 i w dniu 28 września 1896 zawsze o godz. 10 z rana przymusowa sprzedaż realności lwh. 280 w Czernichowie, Teresy z Halbhűberów Olszeniakowej własnej.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Roman Gutowski not. w Liszkach.

Liszki, 9 lipca 1896.

L. 11414 (5279 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Karoliny Wehrsteinów w kwocie 50 zł. 79 ct. wa. z pn. zostaną 456|11520 części realności wyk. hip. 722 ks. gr. Stryja spadkobierców Henryka Manga własne, 25 sierpnia i 24 września 1896 o godz. 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 212 zł. 50 ct., na drugim także niżej takowej sprzedane.

Wadyum wynosi 22 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 28 marca 1896 prawa rzeczowe do powyższych części realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. Rabinowicza w Stryju.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Stryj, 25 czerwca 1896.

L. 906 (5060 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Laury Buch w kwocie 100 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 sierpnia i 28 września 1896 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya realności wykazem hipot. nr. 114 ks. gr. gm. Radomyśl objętej Chany Dörfler własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. not. Ludwika Miąsika.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 24 czerwca 1896.

Konkursa.

L. 6666 (5260 1—3)

Przy Sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25%, prawem postąpienia na wyższą płacę i umundurowaniem.

Podania o tę lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 22 sierpnia 1896 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 16 lipca 1896.

L. 2810 (5229 2—3)

Przy Wydziale powiatowym w Kolbuszowej jest otwarta posada lustratora gminnego z roczną płacą 600 zł. w. a. i ryczałtem na objazdy 200 zł.

Podania należy wnosić do końca sierpnia 1896 z metryką chrztu najwyżej 35 lat życia, świadectwem zdrowia, świadectwami ze szkół średnich, moralności, egzaminu rządowego z rachunkowości państwowej, znajomości ustaw administracyjnych, w zakres jego urzędowania wchodzących, praktyki urzędowej, biegłości w mowie polskiej i niemieckiej także piśmie i wykazań przebiegu życia.

Kolbuszowa, dnia 5 lipca 1896.

Upadłości.

L. 4268 (5209 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Henryka Felixa kupca w Białej zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został Romuald Medowicz c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwok dr. Samuel Reich ze substytucyą p. adw. dr. Józefa Schmetterlinga

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 3 sierpnia 1896 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 21 sierpnia 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obw. lub u komisarza konk. zgłosić i na terminie w dniu 21 września 1896 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym term nie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Wadowice, 10 lipca 1896.

L. 3455 (5233 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia wszystkich interesowanych w sprawie masy rozbiorowej Abrahama Begleitera, że w miejsce c. k. adjunkta sądowego Seklera ustanowiony został c. k. adjunkt sądowy Schwarz komisarzem konkursu w powyższej sprawie.

Sambor, 20 czerwca 1896.

Kuratele.

L. 2334 (5145 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że uchwałą z dnia 21 marca 1896 l. 2334 uznał Michalinę z Mysułów Czubatę, gospodynię gruntową w Tarnopolu za marnotrawczynię i ustanowił dla niej kuratora w osobie jej męża Pawła Czubatego gospodarza gruntowego w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 21 marca 1896.

L. 3774 (5130 2—3)

Mikołaja Serbeńskiego z Buczacza uznano umysłowo niedołężnym.

Kuratorem dlań ustanowiono Józefa Serbeńskiego z Monasterzysk.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 20 marca 1895.

L. 13744 (5177 2—3)

Katarzyna Dziekan włościanka z Niedar uznana umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiono Antoniego Szydłowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 30 listopada 1895.

L. 28976 (5194 2—3)

Jonasz Bach ze Lwowa uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany jego ojciec Naftale Bach.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. I.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1896.

L. 10471 (5164 2—3)

Sylwester Tkacz z Podlisek wielkich uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Iwana Tkacza tamże.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II.

Lwów, 16 czerwca 1896.

L. 4362 (5251 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że Jan Kulczycki syn Ołeksy z Koniuszek za upośledzonego na umyśle uznany i że dla niego Antoni Petryna w Koniuszkach kuratorem mianowany.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 2 maja 1896.

L. 5297 (5254 1—3)

Dmytro Rogalski gospodarz z Markopola uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Pawła Rogalskiego wójta z Markopola.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 3 lipca 1896.

L. 1689 (5245 1—3)

Piotr Kilarski rolnik z Łukawicy uznany marnotrawcą a kuratorem dla niego zamianowany Józef Lasota.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 9 marca 1893.

L. 3547 (5244 1—3)

Marcin Głaz rolnik z Woli Wielkiej uznany umysłowo chorym, a kuratorem zamianowany Jędrzej Gutowski.

Cieszanów, dnia 1 maja 1896.

L. 5269 (5281 1—3)

Harasyma vel Maksyma Humaniuka syna Hrycia z Torskiego uznano marnotrawcą i ustanowiono dlań kuratorem Jana Lubinieckiego z Torskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 31 maja 1894.

L. 2286 (5280 1—3)

Dla Wasyla Maryniuka i Iwana Sikory Semenowego włościan z Popowiec, uznanych za marnotrawców, ustanowiono kuratorami dla pierwszego Jakiema Maryniuka, a dla drugiego Petra Sikorę Semenowego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 2 marca 1894

L. 8293 (5278 1—3)

Tomasza Mozdyniewicza z Nowegotargu uznano marnotrawcą, ustanawiając dlań kuratorem Antoniego Chowańca.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 23 czerwca 1896.

L. 4360 (5276 1—3)

Antoni Marcin Warchoł uznany umysłowo chorym.

Kuratorem Julian Warchoł z Krzeszowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 19 czerwca 1896.

Wyroki prasowe.

L. 15246 (5261)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że treść zamieszczonego w podwójnym numerze 12 i 13 pisma „Pszczółka" z daty Wiedeń, druga niedziela lipca 1896 artykułu z napisem „Kraków" w ustępie od słów „Pan prokurator" do słów „uchodzi bezkarnie" (str. 192) zawiera przedmiotową istotę występku z §§ 491, 492, 493 uk. i z art V ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8/863 Dz. p. p. i dalsze rozszerzanie inkryminowanego ustępu zostaje wzbronione.

Kraków, 15 lipca 1896.

Zl. 152 (4915)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2685 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt" (Abendausgabe) vom 24 Juni 1896 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Vertuschelt" (Seite 1 und 2) nach seinem ganzen Inhalte das Vergehen nach § 300 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 Juni 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 76 der periodischen Druckschrift: „Volksblatt für Stadt und Land" vom 26 Juni 1896 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Warum —Darum" (Seite 2, Spalte 1) nach seinem ganzen Inhalte das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 Juni 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 229 der periodischen Druckschrift: „Volksstimme" vom 28 Juni 1896 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Momentbilder aus Wien" in der Stelle von „Wie noth uns" bis „darstellt" (Seite 7, Spalte 3) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 Juni 1896

Zl. 154 (4930)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1896, Z 468|4557, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der in Florenz erscheinenden Wochenschrift: „Il Domani" vom 30 April 1896 nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1896, Z. 460|4532, die Weiterverbreitung der in Mailand erschienenen Druckschriften: „Primo Maggio — Supplemento al Lavoratore del libro No. 855 ddo. 26 April 1896" und „Il Primo Maggio — Opinioni di tutti i partiti — Supplemento alla stella No. 131, 1896", nach §§ 302 u. 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1896, Z. 501/4845, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 8 Mai 1896 wegen des Artikels: „Accuse gravi e difese facili" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1896, Zl. 502/4846, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Il Pensiero Slavo" vom 9 Mai 1896 wegen der Stelle, u. zw. vom Anfange bis zu den Worten „Videant Consules" des Artikels: „Il marcio all' I. R. Posta" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1896, Zahl 13783, die Weiterverbreitung der in Chicago im Verlage eines Consortiums erscheinenden periodischen Druckschrift: „Denni Hlasatel" vom 28 März 1896 nach § 493 St. P O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1896, Zahl 14923, die Weiterverbreitung des im Verlage des Joseph Tatar in Alt-Lieben erschienenen und bei L. Kaucky in Prag, Kleinseite, lithographirten Bildes (§ 302 St. G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Mai 1896, Zahl 5442 Strf., die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Freigeist" vom 21 Mai 1896 wegen der Stellen von „wurden recht" bis „schweren Kerkers" im Artikel: „Die in Wien anläßlich des Kravalles am 1 Mai 1895 im Prater Verhafteten", dann „So das Urtheil" bis „die Schule beherrscht" im Artikel: „Aus der Neuschule", dann von „daß die Gendarmen" bis zum Schlusse in der Berichtigung nach § 493 St P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1842 (4963 3—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych (Wasyla) Bazylego Sumyka syna Hrycia i Annę Kokor córkę Hrycia zamężną Sumyk, że tusądowe uchwały tabularne z dnia 4 listopada 1895 l. 7705, 7707 i 7708 ustanowionemu kuratorowi Jackowi Sumykowi z Oleska doręczone zostały.
Olesko, 29 marca 1896.

L. 5724 (4961 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Wurmana ze Szmerl i Mariem Blumenkrancy wnieśli przeciw niemu pod dniem 10 kwietnia 1896 l. 5724 pozew o uznanie prawa zastawu dla kwoty 200 zł. m. k. ciężącej na karcie C. whl. 145 ks. gr. dla gminy Czortków z Wygnanką za zgasłe i że ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Diamanda w Czortkowie któremu też pozew doręczono.
Wzywa się Abrahama Wurmana aby temuż kuratorowi udzielił wyjaśnień do obrony w tym sporze lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 10 kwietnia 1896.

L. 10709 (4958 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zarządzając na prośbę Sary Langer i Sp. w myśl § 118—121 ust. hip. postępowanie amortyzacyjne co do następujących wierzytelności na karcie C. realności l. wyk. 344 gm. Nowy Sącz ciężących:
a. wierzytelności Natana Frenkla w kwocie 532 zł. 24 ct. m. k. od dnia 3 czerwca 1828 poz. 11.
b. wierzytelności Jana Stengla w kwocie 120 zł. m. k. od dnia 28 marca 1836 poz. 19.
c. wierzytelności firmy J. F. Siebers Söhne w Warensdorf w kwocie 110 zł. m. k. od dnia 10 listopada 1839 w poz. 22 jako nadciężar poz. 11 zaprenotowanej,
d. wierzytelności tejże samej firmy w kwocie 190 zł. 42 ct. m. k. od dnia 10 listopada 1839 w poz. 23 jako nadciężar poz. 11 zaprenotowanej — wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Natana Frenkla, Jana Stengla i firmę J. F. Siebers Söhne w Warensdorf względnie ich spadkobierców lub prawonabywców dla których równocześnie kuratorem p. adwokata dr. Körbla w Nowym Sączu ustanowiono, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu się zgłosili, inaczej po upływie tego terminu wierzytelności te na ponowne żądanie podających za umorzone uznane zostaną.
Nowy Sącz, dnia 7 grudnia 1895.

L. 4212 (4864 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie w sprawie firmy Weidler, Ball et Last przeciw Simonowi Gottesfeld pto 475 zł. podaje do powszechnej wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Simona Gottesfelda ustanowia kuratorem ad actum adwokata dr. Hauslicha, zarządzając równocześnie doręczenie temuż tusądowej uchwały z 17 listopada 1894 l. 22306 przyczem wzywa nieznanego z miejsca pobytu, by temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielił do ochrony jego praw, lub innego zastępcę sądowi wymienił.
Stanisławów, dnia 21 marca 1896.

L. 4209 (4959 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Georga Weber, że wskutek prośby Minli Ecker z dnia 15 maja 1896 l. 4209 przeciwko niemu o nakaz zapłaty sumy 100 zł. w. a. z wekslu z daty Radziechów 31. października 1895 w sześć miesięcy od daty płatnych, ustanowił dla tegoż Georga Webera kuratorem p. adwokata dr. Wittlina w Złoczowie; zarazem wzywa Georga Webera aby tut. sądowi obecne swe miejsce pobytu podał albo temuż kuratorowi informacyę udzielił albo pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej sam skutki tego ponosić będzie musiał.
Złoczów, dnia 16 maja 1896.

L. 12566 (4985 3—3)
C. k. Sąd obwodowy niniejszem zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kostórkiewicza, że wskutek wniesionego przeciw niemu dnia 5 lutego 1896 do l. 2719 przez Wawrzyńca Michalika pozwu o zapłatę kwot 25 zł. po 12 zł miesięcznie i 50 zł. w. a. z pn. termin 90 dniowy do obrony zakreślono i kuratorem dlań adwokat tutejszy dr. Tadeusz Tertil z zastępstwem tut. adw. dr. Stanisława Tokarza ustanowiono, któremu pozew doręczono.
Tarnów, 25 czerwca 1896.

L. 22242 (4980 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leopolda Taubmana, że tus. nakaz zapłaty z d. 17 kwietnia 1896 l. 14773 doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Maurycemu Horowitzowi w Krakowie z substytucyą adw. dr. Hermana Kriegera w Krakowie, i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 12 czerwca 1896.

L. 1377 (5004 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Jakóba i Wojciecha Traczów, iż dnia 2 stycznia 1895 zmarł z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli Antoni Tracz z Tomaszkowic.
Sąd nieznając miejsca pobytu Wojciecha i Józefa Traczów wzywa tychże, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia 26 lutego 1896 zgłosili się w tutejszym Sądzie i złożyli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem ustanowionym p. Franciszkiem Aywosem z Wieliczki.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 26 lutego 1896.

L. 207 (5220 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kozielca, iż Maciej Noworolnik z Tylmanowy wniósł przeciwko niemu pozew o orzeczenie, że kontrakt z dnia 10 stycznia 1895 własnoręcznie podpisał, i że powód może być wpisany za właściciela połowy gospodarstwa pod Nk. 152 w Tylmanowy położonego, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 2 maja 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i kuratorem dlań Wojciecha Chlebka z Tylmanowy ustanowiono.
Rzeczą zatem jego jest kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub wybrać sobie swego pełnomocnika.
Krościenko, dnia 20 lutego 1896.

L. 3917 (5216 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Semenko Marcynyszyn wniósł pod 13 czerwca 1896 l. 3917 pozew przeciw Luczce Ananiewiczowi o 20 zł. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratorem Iwana Ostafa z Płonny.
Do rozprawy wyznacza się termin na dzień 14 sierpnia 1896 o 9 rano. Wzywa się pozwanego, aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.
Bukowsko, dnia 13 czerwca 1896.

L. 1276 (5201 3—3)
Jego Ekscellencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie, zamianował na III. zwyczajną z dniem 1 września 1896 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych c. k. prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Leona Ramułta i Mateusza Wójcickiego.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 11 lipca 1896.

L. 4244 (5215 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Łabant z Woli piotrowej, że Anna Łabant wniosła przeciw niemu i Jewee Łabant w dniu 27 czerwca 1896 l. 4244 pozew o oddanie połowy realności pod l. 17 w Woli piotrowej. Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 7 września 1896 o g. 9 rano. Dla pierwpozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. E. Kowalskiego. Wzywa się pierwpozwanego, aby w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem i pierwpozwaną przeprowadzoną będzie.
Bukowsko, dnia 28 czerwca 1896.

L. 5800 (4966 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Jana Kluska z Wiewiórki w Ameryce przebywającego, że w sprawie egzekucyjnej Zwetli Grün z Radomyśla przeciw niemu o 30 zł. z pn. ustanowiono dlań kuratorem ad actum Józefa Kanię wójta z Wiewiórki i jemu przeznaczoną dlań rezolucyę intabulacyjną z dnia 13 lutego 1896 l. 10050 doręczono.
Pilzno, dnia 17 czerwca 1896.

L. 13124 (5238 2—3)
C. k. Sąd powiat. m. del. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Michalinę z Sobańskich Iżycką, że w sporze prowizorycznym przeciw niej i spólnikom przez Towarzystwo strzelecko-ogrodowe w Nowym Sączu wytoczonego, aby ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Barbackiego w Nowym Sączu, zaleca się jej tejże, aby przed terminem na dzień 25 lipca 1896 do rozprawy wyznaczonym potrzebnej informacyi kuratorowi swemu udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.
Nowy Sącz, dnia 9 lipca 1896.

L. 3732 (5183 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Izak Stern wniósł pod dniem 6 czerwca 1896 l. 3732 pozew przeciw Michałowi Fenkanin o 30 zł. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratorem w osobie Fecia Derkacza z Wisłoka. Do rozprawy wyznaczono termin na 7 sierpnia 1896 o 9 rano. Wzywa się pozwanego, aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika gdyż inaczej rozprawa z kuratorem się odbędzie.
Bukowsko, 6 czerwca 1896.

L. 2477 (4942 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa nieobecnego Wasyla Kowala, aby do spadku zmarłego w Germakówce 19 lipca 1871 bez ostatniej woli rozporządzenia ojcu Iwana Kowala w przeciągu jednego roku w Sądzie tut. oświadczył się gdyż w przeciwnym razie ta rozprawa spadkowa tylko z interesowanymi którzy do spadku się oświadczyli i z ustanowionym dlań kuratorem Nykołem Kowal z Germakówki przeprowadzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 15 marca 1896.

L. 42209 (5138 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Saulowi Eisenberg, że przeciw niemu został dnia 30 czerwca 1896 do l. 42209 na rzecz Arnolda Józefa Brennera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 80 zł. z pn.
Gdy miejsce pobytu Saula Eisenberga nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Rosmarina, a tegoż zastępcą adw. dr. Brendla i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa więc zatem Saula Eisenberga, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 1 lipca 1896.

L. 11909 (4982 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Gwoździcu przeciw Pinkasowi Soiref o 49 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Pinkasa Soiref adw. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenki i doręczył kuratorowi adwokatowi dr. Hullesowi nakaz zapłaty z 30 maja 1896 l. 10592 dla Pinkasa Soiref przeznaczony.
Kołomyja, 15 czerwca 1896.

L. 6985 (5071 2—3)
Nieznanych z życia i miejsca pobytu Wincentego Zarębskiego i tegoż spadkobierców Stanisława, Leopolda, Amelię Zarębskich, tudzież Teresę Zarębską zawiadamia się, że Chewa Rappaport wytoczyła przeciw nim w Sądzie tutejszym pozew z dnia 27 kwietnia 1896 l. 6985 o uznanie prawa własności do realności objętych wykazem hip. l. 110, 112, ks. gr. gminy Czortków stary, jakoteż że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata dr. Grzybowskiego w Czortkowie. Wzywa się ich, by z ustanowionym zastępcą porozumieli się, lub innego zastępcę sądowi wskazali.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 2 maja 1896.

L. 40100 (5034)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że dnia 21 czerwca 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie III. na stronicy 10 pod poz. 915 wpisano firmę Samuel Izaak Frenkel z siedzibą we Lwowie i przy niej uwidoczniono, że właścicielem jej jest Samuel Izaak Frenkel we Lwowie zamieszkały.
Lwów, dnia 1 lipca 1896.

L. 37584 (5033 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie, oznajmia, że z powodu pozwu przez Jakóba Agapsowicza sub praes: 11 czerwca 1896 l. 37584 przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Zofii z Światopełk Zawadzkich 1-o Podlewskiej, 2-o Orłowskiej, 3-o Nemethowej i Herschowi Hirschowi, względnie tychże z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom o uznanie prawa własności przechowanej w c. k. głównym Urzędzie podatkowym, jako depozycie sądowym we Lwowie pod art. 5794·93 książeczki gal. kasy oszczędności Nr. 98987 na 1081 zł 28 ct. aw. zpn., ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Zofii z Światopełk Zawadzkich 1-o Podlewskiej 2-o Orłowskiej, 3-o Nemethowej a względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom, kuratorem adw. dr. Godlewskiego, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Wróblewskiego, a dla niewiadomego z życia Herscha Hirscha, a względnie dla jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, kuratorem p. adw. dr. Aschkenazego, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Werfla i wyznaczając do obrony termin 90-dniowy, odnośne uchwały dla powyższych pozwanych ustanowionym kuratorom doręcza.
Zarazem wzywa tenże Sąd wyżnadmienionych pozwanych, by ustanowionym kuratorom środki ku ich obronie służyć mogące dostarczyli, lub innych zastępców sądowi oznajmili, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 13935 (5031 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leisora Rubla, że przeciw niemu i Sosie Rubel, wniósł Benjamin Salzman pozew o zapłacenie 81 zł. 74 ct. i wzywa się jego, aby kuratorowi adw. dr. Schauerowi udzielił informacyę, lub innego zastępcę prawnego ustanowił.
Zaleszczyki, dnia 6 listopada 1895.

L. 5481 (5028 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chaima Brucknera, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Gnickiego przeciw niemu pto 250 zł. zpn. kuratorem Mozesa Aurbacha z Uścia biskupiego ustanowiono.
Mielnica, dnia 28 czerwca 1896.

L. 4060 (5027 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Władysława Fedorskiego przeciw Hermanowi Köthemu pto 684 zł. 10 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Hermana Köthego kuratora w osobie Maksymiliana Reinera z Mielnicy, któremu tę uchwałę z dnia 7 lutego 1896 L. 532 doręczono.
Wzywa się przeto Hermana Köthego, aby temuż kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie samemu przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, dnia 20 maja 1896.

L. 3219 (5020 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ludwikę Bugielską, że dla niej w sprawie spadkowej po ks. Macieju Dzielskim zamianował kuratorem dr. Józefa Korna adwokata w Wadowicach i temuż przeznaczoną dla niej uchwałę z dnia 25 kwietnia 1896 l. 2386 doręczył.
Wadowice, dnia 3 maja 1896.

L. 3898 (5040 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. austr. banku narodowego we Wiedniu przeciw Karolowi Kozakiewiczowi pto 2838 zł. 38 ct. z pn. względnie w sprawie rozdziału ceny kupna dóbr Ciemierzowice z Odebranką sprzedanych przymusowo w powyższej sprawie egzekucyjnej dla niewiadomych z miejsca pobytu Wincentego Lenkiewicza, Konrady Michlik i dla wszystkich wierzycieli i stron, któreby po wygotowaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 15 maja 1872 prawa wieczne na dobrach Ciemierzowice z Odebranką nabyli, lub którymby z jakiegokolwiek powodu zapaść mające o niniejszej sprawie uchwały doręczone być nie mogły, kuratora w osobie adw. dr. Stanisława Angermana z substytucyą adw. dr. L. Peipera i poleca rzeczonym kurandom, aby się w czas z wymienionym kuratorem porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl, dnia 27 czerwca 1896.

L. 40083 (5065 1—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek prośby Andrzeja Owadowskiego de pr. 6 czerwca 1896 l. 34519 posiadacza książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 78374 na nazwisko „Andrzej Owadowski" opiewającej, na kwotę 2000 zł. wa. ażeby pomienioną książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w lwowskiej Gazecie urzędowej tem pewniej sądowi przedłożył, ileże takowa po bezskutecznym upływie tego terminu za umorzoną zostanie uznaną.
Lwów, dnia 27 czerwca 1896.

L. 4195 (5018)
Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał wykreślenie firmy Grabownica fabryka powroźnicza i rymarsko siodlarska Ostoja Kazimierz Ostaszewski z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.
Sanok, dnia 16 czerwca 1896.

L. 49355 (5285 1—3)

Począwszy od 1 sierpnia b. r. będą w miejscowościach, w których już teraz doręcza się przekazy pocztowe adresatom wraz z przekazaną kwotą, również przekazy czekowe c. k. urzędu pocztowej kasy, oszczędności, o ile nie przekraczają kwoty 500 zł. doręczane wraz z przypadającą kwotą, za co pobierane będą takie same opłaty, jakie obecnie pobiera się za doręczanie przekazów pocztowych.

Przekazy czekowe na kwotę wyższą jak 500 zł., tudzież przekazy, których zrealizowanie zależnem jest od wykazania osobnego świadectwa n. p. potwierdzenia życia, wdowieństwa, ubóstwa, przy przekazach na zaopatrzenia asygnowane przez zakłady ubezpieczenia dla robotników, będą doręczane tak samo jak dotychczas.

Wreszcie mogą strony także zastrzedz sobie odbieranie przekazów czekowych w urzędzie pocztowym i to osobiście lub przez pełnomocnika, za co musi być uiszczona miesięcznie z góry należytość 1 zł.

Zresztą wszystkie inne przepisy, dotyczące doręczania przekazów pocztowych, mają analogiczne zastosowanie i do przekazów czekowych.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów
Lwów, dnia 15 lipca 1896.

L 2321 (5265)

Dla Trybunału Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie na 3 zwyczajną dnia 1 września 1896 rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali:

Prezydent c. k. Sądu obwodowego Józef Głuszkiewicz przewodniczącym zaś Radca Sądu kraj. wyższego Stanisław Mossor tudzież Radcy Sądu krajowego Teofil Hanasiewicz, Józef Cyga, Antoni Gabryszewski, Bolesław Dzianott, Józef Homolacz zastępcami przewodniczącego.

Rzeszów, 14 lipca 1896.

L. 4387 (5264 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Herscha Rippa i Ryfkę Ripp, że Majer Hersch Engel wniósł przeciw nim pod dniem 23 maja 1896 l. 4387 skargę o zapłatę sumy 60 zł. z pn, którą do postępowania sumar. z terminem na dzień 20 sierpnia 1896 zadekretowano i takową ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Drezińskiemu ze substytucyą adw. dr. Sterkowicza doręczono.

Rzeczą więc pozwanych będzie potrzebne do obrony środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyć lub innego pełnomocnika tutejszemu Sądowi wskazać

C k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 27 czerwca 1896.

L. 3982 (5128)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Franz Luniak" której Franciszek Luniak jako masarz w Białej używać będzie, tudzież wpisanie udzielonej równocześnie w temże przedsiębiorstwie przez Franciszka Luniaka Janowi Schottekowi prokury z tem, że prokurzysta ten firmę p. p. „Franz Luniak, Johann Schottek" podpisywać będzie.

Wadowice, 4 lipca 1896.

L. 6369 (5127 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, iż zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych, zgłoszonej podaniem depr. 18 czerwca 1896 do l 6369 firmy „Jakób Eckstein poddzierżawa prawa propinacyi w Kolbuszowy" z tem, iż właściciel tej firmy Jakób Eckstein sam firmę tę imieniem swem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, 2 lipca 1896.

L 1789 (5120)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy istniejącej firmie: Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Dobczycach z poręką nieograniczoną w sądzie zapisane, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia dnia 13 grudnia 1895 r. odbytem na członka Dyrekcyi tegoż Stowarzyszenia w miejsce p. Artura Fritza, który z godności tej ustąpił, p. Alexander Miarczyński, kupiec w Dobczycach, wybrany został, który podpisywać będzie firmę Stowarzyszenia w sposób w obwieszczeniu tut. Sądu z dnia 28 kwietnia 1893 r. l 11747 ogłoszony początkową literą imienia i nazwiskiem całem.

Kraków, dnia 24 stycznia 1896.

L. 20348 (5118)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy: „The Singer Manufacturing Company, Hamburg, A. G." z następującymi prawnymi stosunkami:

1. Firma ta jest zakładem filialnym reprezentacyi spółki akcyjnej „The Singer Manufacturing Company, Hamburg, A. G." z siedzibą w Hamburgu, która reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dn. 29 grudnia 1895 l. 37714 otrzymała pozwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa w tutejszem Państwie,

2. Siedzibą reprezentacyi spółki jest Wiedeń, siedzibą zaś zakładu filialnego Kraków,

3. Przedmiotem przedsiębiorstwa reprezentacyi jest na podstawie statutu spółki przemysłowo wykonywana sprzedaż „Oryginalnych Singera" maszyn do szycia, następnie wyrób i sprzedaż maszyn do szycia systemów Singera, i innych systemów, części składowych maszym do szycia i przyborów, w krajach w Radzie Państwa reprezentowanych.

4. Czas trwania reprezentacyi ograniczony jest na czas prawnego istnienia spółki w jej kraju ojczystym,

5. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5 milionów marek i podzielony jest na 5000 akcyj po 1000 marek które brzmią na okaziciela.

6. Reprezentantem spółki w krajach w Radzie państwa reprezentowanych jest Werner Grumbach w Wiedniu zamieszkały, zatwierdzony reskryptem c. k. niższo-austr. Namiestnictwa w Wiedniu z d. 11 marca 1896 l. 19176, który firmę spółki podpisywać będzie w ten sposób, iż pod dosłownem jej brzmieniem i przez kogokolwiek napisanymi lub stampilią wyciśniętymi słowami: „Die Repräsentanz für Oesterreich" własnoręcznie słowa „W. Grumbach" podpisze.

7. Ogłoszenia reprezentacyi zamieszczane będą w urzędowych gazetach Wiedeńskiej, Pragskiej, Berneńskiej, Czerniowieckiej, Linckiej, Triestyńskiej, Opawskiej, Grackiej, Insbruckiej, Lwowskiej, Salzburskiej

Kraków, dn. 29 maja 1896.

L. 23580 (4979 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Barbera, że przeciw niemu wniósł J. B Kluger pozew de praes. 19 czerwca 1896 l. 23580 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 501 zł. 10 ct. w. a. z przyn., i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 czerwca 1896 l. 23580 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Łepkowskiemu, ze substytucyą adw. dr. Raczyńskiego w Krakowie i poleca temuż, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 23 czerwca 1896.

L. 20616 (5119)

C k Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Towarzystwo mieliwa młyna parowego w Bochni" z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 5 czerwca 1896.

L. 36302 (5010)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 5 czerwca 1896 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Tomie VI na stronicy 12 pod poz. 95/2 przy firmie „Spółka wydawnicza we Lwowie Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" wpisano że na walnem Zgromadzeniu 30 listopada 1895 odbytem, zastępcami członków dyrekcyi na przeciąg lat trzech wybrani zostali Wojciech Biechoński, Jan Amborski i Narcyz Ulmer.

Lwów, dnia 24 czerwca 1896.

L. 251 (5001 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Podhajcach obwieszcza, iż c. k. Notaryuszowi p. dr. Władysławowi Pasławskiemu udzielił ogólną delegacyę do spisywania aktów pośmiertnych w swym okręgu sądowym z wyjątkiem gmin Dobrowody, Hnilcze, Hołhocze, Litwinów, Markowa, Nosów, Sławentyn, Szumlany, Telacze i Toustobaby.

Podhajce, dnia 28 czerwca 1896.

L. 16991 (4981)

C. k Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że z mocy uchwały z dnia 10 kwietnia 1896 l. 12738 wpisano w dniu 30 kwietnia 1896 do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych nową firmę: „Spółka kopalniana podwawelska stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką i siedzibą w Krakowie", z następującymi stosunkami prawnymi:

1) że pisemny kontrakt spółki zawarty został w Krakowie dnia 28 marca 1896.

2) że przedmiotem przedsiębiorstwa jest poszukiwanie i wydobywanie minerałów w §. 1 ustawy z dnia 11 marca 1884 l. 71 dz. p. p. i z d. 17 grudnia 1884 l. 35 dz. u. kr. wymienionych terenach w Galicyi nabyć się mających;

3) że czas trwania spółki nie jest ograniczony;

4) że członkiem zarządu, to jest dyrektorem głównym jedynie i wyłącznie spółkę na zewnątrz reprezentującym jest Tadeusz Stryjeński architekt w Krakowie ul. Batorego l. 12 zamieszkały, na rok pierwszy mianowany;

5) że ogłoszenia ze strony spółki następują pisemnie przez zamieszczenie w inseratach gazety „Czas" w Krakowie wychodzącej;

6) że odpowiedzialność członka spółki za obowiązania wobec osób trzecich jest ograniczoną do podwwójnej kwoty udziału t. j. gdy udział członka spółki wynosi 50 zł. wa. (czyli 100 koron), odpowiedzialność rozciąga się do kwoty 100 zł. wa. (czyli 200 koron austr.), i

7) firmę stowarzyszenia podpisywać będzie główny dyrektor Tadeusz Stryjeński w ten sposób, iż pod odciskiem stampilii, obejmującym powyższe całkowite brzmienie firmy podpisze własnoręcznie: „Stryjeński".

Kraków, dnia 12 czerwca 1896.

L. 9685 (5042)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 19 maja 1896 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma: „Maurycy Schwarz aptekarz w Przemyślu".

Przemyśl, dnia 20 czerwca 1896.

L. 9167 (5043)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 13 maja 1896 wykreśloną została z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: Józef Maszewski apteka pod gwiazdą w Przemyślu".

Przemyśl, dnia 20 czerwca 1896.

L. 9997. (5041 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla nieznanej z życia i miejsca pobytu Elżbiety Jaworskiej w sprawie sprzeciwienia się Mojżesza i Mindli Ladenów wpisowi poz. 5 karty C. realności lwh. 287 ks. gr. gm. Przemyśla objętej kuratorem ad actum adw. p. dr. Süssweina w Przemyślu i wzywa Elżbietę Jaworską ażeby celem obrony praw swych z ustanowionym dla niej kuratorem się porozumiała lub sądowi w czas innego wskazała pełnomocnika, inaczej bowiem skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Przemyśl, dnia 30 maja 1896.

L. 41771 (5162 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wiadomo czyni, że Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie wniosło pod dniem 27 czerwca 1896 l. 41771 prośbę o ustanowienie kuratora dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Jenty Menkes zamężnej Schor pozwanej o zapłatę sumy 1200 zł. celem doręczenia jej tus. nakazu zapłaty z 25 maja 1895 l. 25761 skutkiem czego mianuje sąd krajowy dla tej pozwanej kuratorem adwokata dr. Ziona z substytucyą dr. Schrenzla.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi ozuajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 4 lipca 1896.

L. 13221 (5160 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym powoda Szymona Klingera pto 84 zł. ustanawia dla pozwanego Mojżesza Kestenberga z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Steca z substytucyą adw. dr. Salomona i wzywa go, aby temuż informacyi udzielił

Tarnów, 25 czerwca 1896.

L. 2541 (5157 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Flaka z Borku starego zawiadamia się, że w sporze prowizoryalnym Marcina Kuka i spóln. przeciw niemu o naruszenie w posiadaniu budynków w Borku starym dla niego kurator w osobie pana Zygmunta Sozańskiego kandydata notaryalnego w Tyczynie ustanowiony został, któremu potrzebnych informacyi udzieli, lub innego zastępcę sądowi tutejszemu wskaże, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k Sąd powiatowy.
Tyczyn, dnia 30 maja 1896.

L. 43293 (5195)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 5 lipca 1896 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie I str. 245 pod poz. 92/2 przy firmie „Związek kredytowy we Lwowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką" uwidoczniono:

1. że członek Dyrekcyi Leopold Baczewski i zastępca dyrektora Jan Amborski ustąpili, a natomiast na odbytem dnia 31 marca 1896 walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa dr. Edward Strojnowski dyrektorem, a Ludwik Gozdawa Tyszkowski zastępcą dyrektora oba po koniec roku 1900 wybrani zostali;

2. że na wyż nadmienionem walnem zgromadzeniu §§ 4, 8 lit. a, 8 lit. b., 10, 15, 17 lit. a, 19, 20, 23, 42, 43, 47, 48, 52, 56, 60, 64 statutów zmieniono, a §§. 18, 49 i 83 wyeliminowane zostały.

Lwów, dnia 8 lipca 1896.

L. 3982 (5190 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców o zaszłej dnia 10 sierpnia 1891 roku śmierci Wasyla Procija z Przewłoczny i wzywa ich, ażeby w przeciągu roku od poniższej daty licząc, oświadczyli się do spadku po nim pozostałego, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z p Jezają Münzem z Oleska jako kuratorem dla nich ustanowionym i spadek ten przyznany zostanie Wysokiemu Skarbowi Państwa.

Olesko, 19 czerwca 1896.

L. 2986 (5156 1-3)

C k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Chłapkownę o otwarciu się spadku po jej ojcu Janie Chłapku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Wieprzcu zmarłym, dalej o ustanowieniu dla niej kuratora w osobie Józefa Wyrobka z Wieprzca i zarazem ją wzywa, aby w ciągu jednego roku wniosła deklaracyę do tego spadku lub w tym celu pełnomocnika ustanowiła, gdyż w razie przeciwnym spadek w mowie będący przez ustanowionego kuratora przyjętym, pertraktacya przeprowadzoną i co dalej z prawa wypada zarządzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 29 czerwca 1895.

L. 37638 (5096)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że dnia 14 czerwca 1896 w rejestrze handlowym w tomie II. na str. 169 pod poz. 783|2 firmę Naftali Brill handel drzewem i wyrąb lasu w Glinnem wykreślono.

Lwów, dnia 1 lipca 1896.

L. 6898 (5093 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Bazylewiczów Lewicką, iż celem doręczenia j j tusądowej uchwały z 26 października 1894 l. 10620 ustanowił dla niej kuratora w osobie Zacharyasza Bazylewicza i temuż powyższą uchwałę doręczył.

C. k. Sąd powiatowy.
Żółkiew, dnia 23 września 1895.

L 6800 (5092 1—3)

Niniejszem zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Hudzę Spindel z Zabłotowa, iż celem doręczenia tejże tusądowej uchwały tabularnej z dnia 24 czerwca 1893 l 7217 ustanowiono kuratora w osobie Herscha Ratha do którego w celu strzeżenia praw swych wcześnie zgłosić się winna.

C. k. sąd powiatowy.
Zabłotów, dnia 23 czerwca 1896.

L 9855 (5076 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia niniejszym, że w dniu 6 sierpnia 1894 zmarł w Kolankach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Iwan Gulak Nykoły a do spadku po nim jest między innemi dziećmi tegoż powołany także przez ustawę syn Nykoła Gulak, z miejsca pobytu niewiadomy, dla którego ustanawia się kuratorem Wasyla Błoszka z Kolanek i wzywa się nieobecnego, aby w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu do spadku tego tempewniej się oświadczył, że inaczej pertraktacya spadku tego z kuratorem ustanowionym będzie przeprowadzoną.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 12 listopada 1895.

L 14353 (5068 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Junga, że na prośbę Diny Korunblüh uchwałą tusądową z dnia 30 maja 1896 l. 12845, wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw dr. Krobickiemu, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 2077 (5187 1—3)

Zawiadamia się Pawła Kornaka z miejsca pobytu niewiadomego, iż na prośbę Abrahama Kurzmantla zostaje pod jeden uchwała intabulacyjna, zezwalająca na intabulacyę sumy 5 zł z pn. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 123 gm Rogoźnica i takowa ustanowionemu dla niego kuratorowi Janowi Bachorzowi wójtowi w Rogoźnicy doręczona.

Głogów, 4 czerwca 1896.

L. 7946 (5100 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia Ferdynanda Bielińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że na żądanie Keili Warhaftig dozwolił uchwałą z dnia 16 maja 1896 l. 7946 zaintabulowanie na jej rzecz prawa własności do realności wyk. hip. l. 873 ks gr, m. Tarnopola, objętej oraz też zaintabulowanie w stanie biernym tej real. prawa zastawu do reszt. ceny kupna 2000 zł. na rzecz Ferdynanda Bielińskiego, i że uchwałę tę doręczył kuratorowi tegoż adw. dr. Trzcinieckiemu w Tarnopolu.

Ferdynanda Bielińskiego wzywamy ażeby ustanowionemu jak wyżej kuratorowi udzielił potrzebnych informacyi lub też innego pełnomocnika sobie obrał, dając znać o tem sądowi ileże inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 16 maja 1896.

L. 2103 (5103 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Żebrackiego z Gorlic, że Salamon Rosenwasser celem zaspokojenia resztującej sumy 8 zł. 88 ct. aw. z większej 88 zł aw. wniósł podanie o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 245 ks. gr. gm. Gorlice objętej dłużnika własnej, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobyty dłużnika ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Sterna adw. z Gorlic

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, dłużnik sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 20 czerwca 1896.

L. 21288 (5163)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 2 kwietnia 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w tomie II pg. 234 pod poz. 351 wpisano firmę „Lauterbach & Stern" i przy niej uwidoczniono:

1. że jawnymi spólnikami są Uscher Lauterbach i Hersch Stern, kupcy we Lwowie zamieszkali.
2. że siedzibą tejże spółki jest Lwów,
3. że spółka czynności swoje z dniem 25 sierpnia 1895 rozpoczęła i
4. że spółkę zastępywać i podpisywać będzie każdy ze spólników samoistnie.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1896.

L. 20917 (5124 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Aleksandra i Małgorzatę Jałoszyńskich, że w sprawie egzekucyjnej Chemina Feldmanna przeciw nim o 7000 zł. aw. z pn. że dla nich kuratorem ad actum został ustanowiony adw. dr. Gluziński w Krakowie ze substytucyą adw. dr. Kriegera w Krakowie

Kraków, 12 czerwca 1896.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 lipca 1896.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Borszczów	Dzwinogród (ob. dw.).
	Brzeżany	Kalne (obsz. dwor.).
	Horodenka	Dąbki (ob. dw).
	Husiatyn	Horodnica, Uwisła (obsz. dwor.).
	Kraków	Grzegorzki.
	Mościska	Wołczyszczowice (Dąbrowa).
	Rawa	Kamionka wołoska (ob dw.).
	Tłumacz	Miłowanie.
	Trembowla	Dołhe.
	Żydaczów	Pczany (Stara wieś).
Wąglik	Jasło	Trzcinica.
	Jaworów	Porudno (ob. dw.).
	Lisko	Lutowiska (Smolnik ob. dw.).
	Kosów	Żabie (Balasyr), Hryniowa (Hodżuga).
	Sokal	Horodłowice, Korczyn, Rożdżałów (Andrzejówka).
Róża wąglikowa	Brody	Batków.
	Bochnia	Łężkowice.
	Buczacz	Kujdanów, Kurdwanówka.
	Kamionka	Srodopolce.
	Kołomyja	Ostrowice.
	Kraków	Wróżenice.
	Przemyślany	Poluchów wielki.
	Skałat	Krasne, Ostapie, Rasztowce, Skałat, (Księżykąt), Tarnoruda, Wolica.
	Śniatyn	Tuława.
	Tarnopol	Kokutkowce.
	Trembowla	Brykula nowa.
	Zbaraż	Korszłówka, Zarudeczko.
	Żółkiew	Soposzyn (ob. dw.).
Pomór świń	Biała	Brzeszcze, Przecieszyn, Straconka.
	Bochnia	Podłęże.
	Brody	Le·zniów, Smarzów.
	Brzesko	Wola przemykowska, (Natków).
	Cieszanów	Dzików stary i nowy, Lipsk, Łowcza, Moszczanica, Narol miasteczko, Płazów.
	Dąbrowa	Ćwików, Jagodniki, Lubiczko, Pilcza żelechowska, Sikorzyce, Ujście jezuickie, Wola żelechowska.
	Gródek	Brztkowice, Powitno, Putiatycze.
	Husiatyn	Czarnokońce wielkie, Peremiłów.
	Jarosław	Adamówka, Cieplice, Miękisz stary, Radymno.
	Jasło	Dobąbka, Gogolów, Lubienko, Przybówka.
	Jaworów	Jazów stary (Nowiny), Tuczapy.
	Kamionka	Chołojów, Horpin. Kamionka (zabuże), Niestanice Obladów, Wola Suszańska, (Szczygłówka).
	Kolbuszowa	Krządka.
	Kołomyja	Gwoździec stary.
	Łańcut	Brzyska wola, Grodzisko, Kosina, Krzemienica, Ożanna, Sarzyna, Wola zarczycka.
	Lwów	Hermanów, Podliski wielkie, Stroniatyn.
	Mościska	Hodynie, Małnów, Mistyce, Koniuszki, Podgać, Rustweczko.
	Nisko	Bielinice, Kamień.
	Przemyśl	Bolestraszyce, Brylińce (Leśniczówka).
	Rawa ruska	Hujcze, Kamionka wołoska (Lipniki), Korczów, Smolin (Karpy), Staje, Żurawce.
	Rzeszów	Staroniwa.
	Rudki	Czernichów, Do'ibów, Koniuszki, Kupnowice stare. Rozdziałowice.
	Sambor	Wojutycze.
	Skałat	Borki małe, Dubkowce, Soroka.
	Sokal	Byszów, Góra, Zawisznia.
	Tarnobrzeg	Chmielów, Dąbrowica, Domacyny, Furmany, Majdan zbydniowski, Sobów, Sokolniki (Orliska), Trześń, Wrzawy.
	Tarnów	Biała, Bobrowniki małe, Rudka, Tuchów obw. dw.).
	Turka	Borynia, Gwoździec.
	Żydaczów	Balicze.
Zaraza pyskowa i racicowa	Lwów	Barszczowice, Lesienice,
Zaraza stadnicza	Brody	Maleniska, Markopol, Niemiacz, Pieniaki, Podkamień Ratyszcze, Suchowola.
Parchy u koni	Borszczów	Horoszowa.
	Dobromil	Leszczawa.
	Krosno	Korczyna (Mroczki).
	Zbaraż	Dobrowody (ob. dw.).
Otręt	Brzozów	Trześniów
	Buczacz	Uście (Łuka).
	Jaworów	Mużyłowice.
	Mościska	Radynice.
	Skałat	Hałuszczyńce. Kołodziejówka.
Wścieklizna	Nowy Sącz	Piwniczna.
	Oświęcim	Oświęcim.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 3400 (5106 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Michała Kozła z Wampierzowa, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Mielcu przeciw Michałowi Kozłowi i spólnikom o zapłatę 70 zł. z pn. celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 20 sierpnia 1892 l. 5427 oraz dalszych w tej sprawie zapaść mających rezolucyi ustanowiony został dla Michała Kozła kuratorem adw. dr. Orliński w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 10 czerwca 1896.

L. 13869 (5144 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Wilhelma Überalla z miejsca pobytu niewiadomego. że celem doręczenia mu uchwały tus. hip. z dnia 12 marca 1896 l. 5398 którą dozwolono intabulacyi na rzecz Skarbu państwa prawa zastawu dla należytości stemplowej 2 zł. 50 ct. z pn. na karcie ciężarów, połowy majętności tabularnej whl. 986 ks. tab. objętej, Wilhelma Überala własnej, ustanowiono dlań kuratorem tut. adw. dr. Tertila.

Tarnów, 9 lipca 1896.

Doniesienia prywatne.

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Miesiąc czerwiec 1896.

I. Zapasy i obrót.

904

Produktów	krajowych Zapas dnia pierwszego	krajowych Przyjęto od pierwszego do ostatniego	krajowych Wydano od pierwszego do ostatniego	krajowych Zapas dnia ostatniego	zagranicznych Zapas dnia pierwszego	zagranicznych Przyjęto od pierwszego do ostatniego	zagranicznych Wydano od pierwszego do ostatniego	zagranicznych Zapas dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100%							
Pszenicy	1666·47	100·42	836·63	930·26	300 08	226·[illegible]3	—	527·0[illegible]
Żyta	1316·83	201 37	417 53	1100·67	100·74	100·12	200 86	—
Jęczmienia	881·31	54·96	344·76	591·51	116 78	3·80	119·93	0·65
Owsa	359 88	63·24	186·52	236·60	—	—	—	—
Grochu	236·47	420·75	222·60	434·62	450·89	24·00	122 89	352·00
Bobu i fasoli	1005 13	176·55	621·46	560·22	69·78	109·86	13·00	166 64
Rzepaku	18·40	—	4·04	14·36	35·09	91·16	112·65	13·60
Wyki	222·65	—	181·89	40·76	914 27	20·00	202·13	732·14
Siemię lniane	104·58	—	104 58	—	—	—	—	—
Nasienie buraków	428·80	—	—	428 80	—	—	—	—
Mak	21·30	—	—	21·30	99·62	—	—	99·62
Koniczyny	75 66	20·19	23·71	72 14	—	—	—	—
Gorczyca	95·04	—	—	95·04	—	—	—	—
Różnych	1368·64	293·08	541·29	1120·43	16·98	—	—	16·98
Ogółem	7801·16	1330·56	3485·01	5646·71	2104 23	575·85	771·46	1908 64
Ubezp. wartość zł.	67710	18 460	29088	57.082	20267	4150	6055	18362
Spirytusu	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkty	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczeń składowych sztuk	29	12	9	32	6	4	2	8
Ubezp. wartość zł.	45337	18940	16530	47747	3500	2300	1300	5000
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	20	8	9	19	5	4	2	7
Ubezp. wartość zł.	30317	16200	16530	29987	2700	2800	1300	4200
Kwota zaliczona zł.	9000	7620	8320	16620	1320	1300	640	1980
Spirytus:								
Poświadczeń składowych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.

ANTICOHOL jedynie skutecznie działający środek **przy najuporczywszem opilstwie** może bez trudu być dodany, bo jest bez smaku i pod gwarancyą nieszkodliwy —**w skutku niezawodny.** Podziękowania wyleczonych stoją do dyspozycyi. Puszka z opisem użycia 3 zł, podwójna puszka 5 zł. Nadsyłający kwotę z góry otrzymuje towar franko. Prawdziwe tylko u **S. Kleina,** aptekarz w Lagos nr. 86 Węgry. 402

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Kolportera zdolnego poszukuje Księgarnia Polska we Lwowie. Mogący złożyć kaucyę mają pierwszeństwo. 899

Katolicki sklep korzenny Fr. Poleka w Zaleszczykach wysyła od 20 lipca morele w tym roku szczególnie piękne wybierane w koszykach 5-kilowych franko po 1 zł. 75 ct. zamówienia upraszam listownie. 899

Masa do zapuszczania podłóg, najlepsza z fabryki FRYDERYKA SCHUBUTHA, Lwów, Rynek 45. 893

Biuro rysowniczo-kaligraficzne N. Jaworskiego we Lwowie, ulica Chorążczyzna l. 7, wykonywuje: adresy, dyplomy, powinszowania, herby i rysunki techniczne, po cenach bardzo przystępnych.

Dr. Władysław Raschke

arcyksiążęcy doradca prawny i adwokat w Żywcu 905

poszukuje koncypienta.

50 zł. wynagrodzenia

ktoby Poznańczykowi, kupcowi obeznanemu z wagą, buchhalteryą. bilansowością, rachunkowością, władającemu doskonale językiem niemieckim w piśmie i słowie, pomógł do uzyskania stanowiska w Galicyi lub Królestwie. — Łaskawe oferty W. T. 50 w ekspedycyi ul. Karola Ludwika l. 9. 897

Tajemnice szczęścia

interesująca broszurka, oktawka, przez K. Korzyniawskiego — cena 20 cnt., z przesyłką 22 ct., zamawiać można w księgarniach we Lwowie lub u autora, Lwów, Sykstuska 30. 902

Młoda osoba poszukuje miejsca w prywatnym domu do szycia, za bonę lub do zarządu domu. Wiadomość w Administracyi Gaz. Lw.

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.

Poleca się również tutki klejone z prawdziwego papieru Egipskiego.

Rok założenia 1855.

TADEUSZ MIŁASZEWSKI

zegarmistrz,

Lwów, ul. Akademicka 3

poleca swój



skład zegarków

kieszonkowych, stołowych, ściennych, schwarzwaldzkich i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą. 761

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Tableau fotograficzne

Najjaśniejsza Pani w otoczeniu 63 monarchiń i księżniczek z podpisami francuskimi, w passe-partout po 4 zł.

Czysty dochód na fundusz pomnika dla poległych pod Königgraetzem.

W. Wybranowski
fotograf.
Lwów, ul. Karola Ludwika 3.

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyonowany 750

ZAKŁAD WODOLECZNICZY I SANATORYUM
dr. A. Majewskiego we Lwowie

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem — dochodzących do kuracyi, która się odbywa rano do godz. 10 i po południu od 4 do 6 godziny. — Telefon 306.

„VICTORIA“ ZU BERLIN

Allgemeine Versicherungs-Actien-Gesellschaft.

Gegründet 1853.

41. Vermögens-Ausweis Ende Dezember 1895.

Vermögensbestand.	Mark	Pf
1. Wechsel der Actionäre auf 2000 Stück Actien a 2400 M.	4800000	—
2. Grundbesitz	6216263	46
3. Hypotheken	84985097	55
4. Darlehen auf Werthpapiere	—	—
5. Werthpapiere:		
a) Staatspapiere	4019291	55
b) Pfandbriefe	456965	—
c) Communalpapiere	190416	90
d) Sonstige Werthpapiere	—	—
6. Darlehen auf Polizzen	4839716	05
7. Cautionsdarlehen an versicherte Beamte	119639	80
8 Reichkankmässige Wechsel	—	—
9. Guthaben bei Bankhäusern	—	—
10. Guthaben bei anderen Gesellschaften:		
a) Prämienreserve für die bei anderen Gesellchaften rückversicherten Lebens-Versicherungs-Summen	1768579	—
b) Renten-Prämien-Reserve für die bei anderen Gesellschaften rückversicherten Unfall-Schäden	104835	70
11. Rückständige Zinsen	—	—
12. Ausstände bei Agenten	1274704	16
13. Baare Kasse	348827	98
14 Inventar- und Drucksachen)		
a) Inventarien-Conto) abgeschrieben	—	—
b) Mobilien-Conto)		
15. Sonstige Activen:		
Vorschuss-Conto	2290	49
	109126676	84

Verbindlichkeiten.	Mark	Pf
1. Actien-Capital	6000000	—
2. Capital-Reserve	600000	—
3. Special-Reserve (Gewinn-Reserve	600000	—
3. Hypothek auf einem Gesellschafts-Grundstück haftend	361500	—
Abtheilung der Lebens-Versicherungen.		
4. Schaden-Reserve		
a) für unerledigte Sterbefälle aus frühern Jahren	72760	76
b) für unerledigte Sterbefälle aus dem Jahre 1895	181075	66
c) für unerledigte fällig gewordene Lebensfall-Vers. aus 1895	10314	30
5. Prämien Ueberträge:		
a) für Versicherungen auf den Todesfall	61049	—
b) für Versicherungen auf den Erlebensfall	4203	—
c) für Renten-Versicherungen	—	—
5. Prämien Reserve für die Lebens Versicherungs-Abtheilung		
a) für Versicherungen auf den Todesfall	47610174	—
b) für Versicherungen auf den Erlebensfall	7805276	—
c) für Rentenversicherungen	3648769	—
für durch Todesfall bedingungsgemäss beitragsfrei gewordene Versicherungen nach Tarif XI.	204115	80
7. Gewin-Reserven der Versicherten Laut Versicherungs-Vertrag und Statut an die auf den Todesfall Versicherten Zurückzuerst. Präm. Abth.	4762460	81
8. Guthaben anderer Versicherungs-Anstalten	—	—
9. Baar-Cautionen	—	—
10. Sonstige Passiva:		
a) Effekten Cours-Reserve	104566	95
b) Kriegsversicherungs-Reserve-Fonds	1689830	82
c) Beamten-Cautions-Reserven	22699	70
d) Stückzinsen	27543	96
e) Unterstützungs-Fonds d. Bureau-Aussenbeamten	438036	73
I. Abtheilung der Versicher. auf den Erlebensfall mit Gewinn-Betheiligung.		
a) Prämien-Ueberträge	10425	—
b) Prämien-Reserve	5727821	—
c) Gewin-Reserve der Versicherten: Laut Versicherungs-Vertrag an die nach Tarif L. I Versicherten reservirter Gewinn-Antheil.	326873	79
d) Sonstige Passiva: Extra-Reserven f. d. Lebens-Versicht u. Tarif L. I.	29493	61
II. Abtheilung der Volks-Versich. (Vers. auf den Todesfall mit wöchentl. Prämienzahlung).		
a) Schaden Reserve.	1011	50
b) Prämien-Ueberträge	—	—
c) Prämien-Reserve	6020682	14
d) Gewinn-Reserve der Versicherten	572999	69
e) sonstige Passiva:		
a) Hilfsfonds für die Volksversicherung	12089	02
b) Extra Reserve f. d. Volksversicher. Abtheilung	45240	—
III. Abtheilung der Transport-Versich.		
a) Schaden-Reserve	8572	66
b) Risico-Reserve f. d. Transport-Versich-Abth.	150000	—
IV. Abtheilung der Unfall-Versicher.		
a) Schaden-Reserve		
a) aus früheren Jahren reservist		
1. in der Schaden-Reserve	112059	42
2. in der Unfall-Renten-Reserve	1024745	91
b) aus dem Jahre 1895 reservirt		
1. in der Schaden-Reserve	565861	68
2. in der Unfall-Renten-Reserve	152986	30
b) Prämien Ueberträge	3419	84
c) Prämien-Reserve	11804872	07
d) Gewinn Reserve der Versicherten Laut Versicherungsvertrag und Statut an die mit Gewinn-Antheil gegen Unfall-Versicherten zurückzuerstattende Premien Antheile aus früheren Jahren	1911745	62
e) sonstige Passiva:		
a) zurückgestellte Risico-Reserve Ende 1895	100000	—
b) zurückgestelte Risico-Reserve f. d. Eisenbahn-Unfall-Vers.	23099	82
11. Ueberschuss	6317301	28
	109126676	84

Es werden für das Rechnungsjahr 1895 an Dividenden für die mit Gewinn-Antheil Versicherten verrechnet:

a) 38 Pct. der Jahres-Prämie in Unfall-Versicherungs-Branche

b) 3 Pct. der vom Versicherungs-Beginn an gezahlten Gesammt-Prämien (nicht nur der einzelnen Jahres-Prämie) in der Lebens-Versicherungs-Branche, d. h. beginnend mit 10 Pct. der Jahres-Prämie für den jüngsten Jahrgang bis zu 54 Pct. der Jahres-Prämie für den ältesten Jahrgang 1878.

c) 25 Pct der Jahres-Prämie in der Volks-Versicherungs-Abtheilung.

General Representanz für Oesterreich der Victoria zu Berlin
Allgemeine Versicherungs-Actien-Gesellschaft.
William F. Hahlo m. p, Wien, I. Graben 14.

Victoria zu Berlin,
Allgemeine Versicherungs-Actien-Gesellschaft.
O. Gerstenberg m. p.

General-Repräsentanz für Oesterreich der Victoria zu Berlin.
Allgemeine Versicherungs-Actien Gesellschaft
Wiliam F. Hahlo, Wien, I. Graben 14.

Bilanz für das Oesterreichische Geschäft der Victoria zu Berlin.
Ende 1895.

Activa.	Koronen	Hl.
Darlehen auf Lebensversicherungs-Polizzen	32877	40
Antheil an dem Gesammtvermögen der Gesellschaft (350.000 fl 4 prc. Oesterr. Goldrente sind bei der Regierung als Caution hinterlegt.)	667046	62
	699924	02

Passiva.	Koronen	Hl.
Sterbefall-Reserven	—	—
Reserve für unerledigte Unfall-Schäden	312	02
Prämien-Ueberträge für Lebens-Versicherungen	482	57
Prämien-Reserven für:		
Versicherungen auf den Todesfall	365509	24
Versicherungen auf den Erlebensfall	76563	41
Renten-Versicherungen	10880	65
Volks-Versicherungen	112927	32
Prämien-Reserven für Unfall-Versicherungen	40668	6
Reserve für statut- und bedingungsgemäss zurückzuerstattende Prämientheile:		
für Lebensversicherungen	54434	
für Volksversicherungen	25837	21
für Unfallversicherungen	12308	91
	699924	02

Victoria zu Berlin
Allgemeine Versicherungs Actien-Gesellschaft.
O. Gerstenberg m. p.

General-Representanz für Oesterreich der Victoria zu Berlin
Allgemeine Versicherungs-Actien-Gesellschaft
William F. Hahlo m. p., Wien I. Graben 14.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.